

Mariusz Korejwo

Archiwum Państwowe w Olsztynie

**Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
na Warmii i Mazurach w latach 1947-1975.
Zarys dziejów¹**

*Partia uważa bojowników za ważną organizację,
Jako jedną więcej transmisję do mas².*

Tow. Dmochowski

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację powołany został 1/2 września 1949 r. w Warszawie podczas tzw. kongresu

¹ Literatura przedmiotu nie jest obszerna. Zdecydowanie najpoważniejszą i najważniejszą pozycję stanowi książka Joanny Wawrzyniak, *ZBoWiD i pamięć II wojny światowej 1949-1969*, Warszawa 2009. Związek jako organizacja rzadko był przedmiotem opisu, nawet jako tło. Liczne są monografie, syntezy, podręczniki, nawet wydawnictwa encyklopedyczne z zakresu powojennej historii Polski, w którym nazwa ZBoWiD pojawia się incydentalnie, bądź nie pojawia się w ogóle. Jako interesujący wyjątek wskazać tu należy książkę Krzysztofa Lesiakowskiego, *Mieczysław Moczar „Mietek”. Biografia polityczna*, Warszawa 1998, w której autor dokonał analizy wpływu „ideologii” tzw. partyzantów na idee propagowane przez Związek. Jest to sytuacja paradoksalna, bowiem ZBoWiD przykładał dużą wagę do dokumentowania własnej historii. W końcu lat '60-tych w olsztyńskich strukturach prowadzono intensywne prace nad Kroniką Oddziału z przeznaczeniem do jej publikacji. Dwuczęściowa „Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Kronika 1949-1969” [cyt. dalej: Kronika...] autorstwa Wiktora Jeżewskiego powstała, ale nigdy nie ukazała się drukiem. ZBoWiD inspirował też powstawanie prac magisterskich, w Olsztynie napisano przynajmniej dwie, obie niepublikowane, powstały na WSP Olsztyn pod kierunkiem dr Małgorzaty Szostakowskiej: Ireneusza Malca, Geneza i działalność Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w województwie olsztyńskim w latach 1949-1978, Olsztyn 1979 i Marka Karwela, Działalność byłych więźniów obozów koncentracyjnych zrzeszonych w PZBWP [Polskim Związku Byłych Więźniów Politycznych] i środowisku 'więźniarskim' przy ZBoWiD w Okręgu Olsztyńskim w latach 1945-1969, Olsztyn 1983. Ponadto ZBoWiD publikował do użytku wewnętrznego broszury, w których zamieszczano teksty dot. przeszłości Związku, patrz np.: *Materiały historyczno – informacyjne*, Olsztyn VII 1982 r.

² Archiwum Państwowe w Olsztynie [dalej: APO], ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół II [III] zjazdu wojewódzkiego ZBoWiD, Olsztyn, 18 III 1956 r., k. 114.

zjednoczeniowego. Wchłonał on struktury, majątek oraz członków jedenastu zlikwidowanych wówczas organizacji kombatanckich³.

Olsztyńskie struktury ZBoWiD zawiązały się 12 września 1949 r., kiedy to obrano pierwszy, prowizoryczny (tymczasowy) Zarząd Okręgowy z prezesem Feliksem Zimnochem na czele⁴. W województwie olsztyńskim ZBoWiD wchłonał dwa stowarzyszenia kombatanckie: istniejący od 1945 r. Polski Związek byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych oraz funkcjonujący od jesieni 1948 r. Związek Bojowników z Faszyzmem i Najeżdżcą Hitlerowskim o Niepodległość i Demokrację⁵.

Zarząd Okręgowy ZBoWiD w latach 1949-1955

Najwyższą władzą Związku na każdym szczeblu zarządzania były powszechne zebrania członkowskie („walne”), które na poziomie okręgowym przybierały postać zjazdów delegatów, a na szczeblu krajowym kongresów ZBoWiD. I wojewódzki zjazd ZBoWiD w Olsztynie odbył się 11 grudnia 1949 r. Obrano wówczas „regularne” już władze Okręgu⁶: prezesem został Aleksander Bartnikowski⁷, a jego zastępcami Władysław Balicki i Bolesław Troicki. Kolejny zjazd wojewódzki miał miejsce 9 grudnia

³ *Mała Encyklopedia Wojskowa*, t. III, Warszawa 1971, s. 623.

⁴ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 103, Kronika Związku Bojowników o Wolność i Demokrację na Warmii i Mazurach 1946-1969 r., s. 26. Feliks Zimnoch, ur. w 1889 r., zm. W 1972 r., prezes ZO ZBoWiD Olsztyn (12 IX – 11 XII 1949 r.). Przed II wojną światową kolejarz, członek Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Komunistycznej Partii Polski oraz Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy; podczas wojny więzień KL Stutthoff; po wojnie zastępca naczelnika Wydziału Zaopatrzenia DOKP Olsztyn, następnie przewodniczący MRN Olsztyn (27 V 1946 r. – 28 IV 1947 r.), radny MRN Olsztyn; członek ZW TPPR Olsztyn prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Olsztynie (03 X 1948 r. - IX 1949 r.)

⁵ Patrz: M. Korejwo, *Związki kombatanckie na Warmii i Mazurach 1945-1949*, „Debata”, nr 4 (91) 2015 r.

⁶ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół I wojewódzkiego zjazdu ZBoWiD, Olsztyn 11 XII 1949 r.

⁷ Aleksander Bartnikowski, ur. 12 XII 1901 r.; prezes ZO ZBoWiD Olsztyn (11 XII 1949 r. – 28 III 1955 r.). Od 11 XII 1949 r. przewodniczący Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Olsztynie, następnie Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Olsztynie; w 1950 r. przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju w Olsztynie; od 1952 r. członek władz WK Frontu Narodowego w Olsztynie (m.in.: członek prezydium i sekretarz); od IV 1947 r. radny MRN Olsztyn; od 05 VI 1950 r. zastępca przewodniczącego PMRN Olsztyn; członek PPR (kierownik Wydziału Zawodowego KW PPR Olsztyn); członek PZPR (członek egzekutywy KW PZPR Olsztyn od 13 VI 1949 r. do 19 IV 1953 r., członek plenum KW PZPR Olsztyn od 23 XII 1948 r. do 2/3 X 1954 r.). W początkach 1955 r. wyjechał z Olsztyna do miejscowości Szczawno – Zdrój.

1951 r.⁸, na czele Zarządu Okręgowego pozostał Bartnikowski⁹, wiceprezesami obrano wówczas Władysława Spychałę i Wiktora Barwickiego.

Władzą zarządzającą Związku na szczeblu wojewódzkim był Zarząd Okręgowy [dalej: ZO], którego skład wybierano podczas wojewódzkich (okręgowych) zjazdów delegatów. Zarząd, który liczył początkowo kilkanaście, a np. w 1951 r. już 28 osób¹⁰, wybierał pośród siebie kilkuosobowe prezydium: w skład pierwszego, statutowo obranego prezydium ZO w Olsztynie wchodziło pięć osób: prezes, dwóch wiceprezesów, skarbnik i sekretarz¹¹.

Zarząd Okręgowy działał poprzez posiedzenia prezydium oraz (dużo rzadsze) plenarne¹². Stopniowo tworzone przy nim kolejne ciała kolegialne o kompetencjach i strukturze organów doradczych. Wydaje się, że pierwszym z nich była powołana 16 stycznia 1950 r. komisja kwalifikacyjna¹³, której zadaniem podstawowym było opiniowanie ws. uprawnień kombatanckich (a więc i członkowskich). Najpóźniej od maja tego roku istniała komisja odznaczeniowa, zajmująca się weryfikacją odznaczeń przyznanych podczas II wojny światowej oraz opiniowaniem ws. przyznawania odznaczeń państwowych. Przy ZO działały również Okręgowy Sąd Koleżeński i Okręgowa Komisja Rewizyjna.

Wszystkie ww. struktury przetrwały do końca działania ZBoWiD, ale z czasem pojawiały się nowe organa – komisje problemowe, których nazwy i kompetencje podlegały różnorakim

⁸ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół I wojewódzkiego zjazdu ZBoWiD, ibidem; APO, ZBoWiD ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 21, passim, b.p. Zjazd z 1951 r. błędnie numerowano jako „pierwszy”.

⁹ Na posiedzeniu prezydium ZO ZBoWiD Olsztyn w dniu 28 III 1955 r. poinformowano, że A. Bartnikowski złożył rezygnację z funkcji prezesa ZO. Jego miejsce zajął W. Spychała, dotychczasowy wiceprezes, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBOWID, Olsztyn 28 III 1955, k. 79.

¹⁰ Liczebność organów ZO obieranych podczas kolejnych zjazdów: 1956 r.: zarząd - 15 członków i 3 zastępców (w tym 5 członków prezydium); 1959 r.: zarząd - 19 członków i 3 zastępców (w tym 7 członków prezydium); 1961 r.: zarząd - 30 członków i 2 zastępców (w tym 7 członków prezydium); 1964 r. - zarząd 34 członków (w tym 7 członków prezydium); 1969 r.: zarząd - 37 członków (w tym 9 członków prezydium); 1974 r.: zarząd - 43 członków (w tym 9 członków prezydium).

¹¹ Niemal natychmiast po zakończeniu I zjazdu (16 XII 1949 r.), do prezydium ZO dokooptowano szóstego członka, Franciszka Kurzynogę, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBOWID, Olsztyn 16 XII 1949 r., s. 6. Prezydium ZO obrane na kolejnym zjeździe wojewódzkim (29 XII 1951 r.), miało skład ośmioosobowy, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 21, b.p. W kolejnych latach wybierano prezydium w nst. obsadzie: 1956 r. - 5 osób; 1959, 1961, 1964 r. - 7 osób; 1969 i 1974 r. - 9 osób.

¹² W latach 1950-1955 prezydium ZO zbierało się średnio raz w miesiącu, natomiast zebrania plenarne odbywały się sporadycznie, maksymalnie 2-3 razy w roku.

¹³ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 16 I 1950 r., s. 10.

modyfikacjom. Wśród nich, obok ww. komisji weryfikacyjnej i odznaczeniowej, trzon stanowiły: komisja socjalna i historyczna.

Po paru latach funkcjonowania z komisji socjalnej wyłoniły się odrębne komisje: zdrowia i socjalno – bytowa. Natomiast z komisji historycznej (w kolejnych latach noszącej nazwę historyczno – propagandowej), najpóźniej w 1962 r. wyodrębniono komisję propagandową. W dniu 29 września 1964 r. powstała komisja ds. rentowych byłych oficerów i podoficerów zawodowych¹⁴, a w końcu tego samego roku powołano przy ZO komisję osadnictwa wojskowego¹⁵. W 1974 r. powstała komisja współpracy z młodzieżą. W 1957 r. powołano komisję gospodarczą, jednak wobec ostatecznego pogrzebania szans na samodzielne zarobkowanie Związku, zanikła ona w początkach lat '60-tych.

Odrębnie opisać należy specyficzny organ (czy też suborgan) Związku, jaki stanowiła tzw. komisja księży¹⁶. W lutym 1950 r. prezes Bartnikowski oświadczył, że jednym z najbliższych zadań ZO jest powołanie wyodrębnionej komórki (sekcji) skupiającej księży spośród „aktywnych i pozytywnych” duchownych¹⁷. Tacy księża spośród członków ZBoWiD niewątpliwie byli; należał do nich m.in. ks. Karaś z Zielonki Pasłęckiej, znany później z zaangażowania w działalność Frontu Narodowego [dalej: FN].

Ostatecznie przy olsztyńskim ZBoWiD powstała nie sekcja, lecz Okręgowa Komisja Księży, ale musiała ona ulec rozwiązaniu najpóźniej jesienią 1955 r. Datowane na październik tego roku pismo ZG ZBoWiD właściwie zakazuje nie tylko powoływania odrębnych komórek dla duchownych, ale w ogóle angażowania ich w sprawy związkowe¹⁸. W uzasadnieniu przeczytać można, że „[dotychczasowa] Komisja Księży przy ZBoWiD połączyła się w sierpniu br. [1955 r.] z Komisją Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich, który stanowi część składową Ogólnopolskiego Komitetu FN [...] Pragnęlibyśmy, by nasi księża wykazywali jak największą aktywność w Komisji Działaczy Katolickich przy FN. Dlatego nie należy ich obciążać żadnymi

¹⁴ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V Okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., Olsztyn III 1969 r., b.p.

¹⁵ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 22 XII 1964 r., k. 173-174.

¹⁶ O „księżach patriotach” na Warmii i Mazurach patrz m.in.: A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie Diecezji Warmińskiej w latach 1945-1992, cz. 1: studium prozopograficzne*, Olsztyn 2009; tenże, Represje wobec duchowieństwa katolickiego Diecezji Warmińskiej w okresie stalinowskim (1947 – 1954), „Echa Przeszłości”, t. V (2004 r.), s. 201-212.

¹⁷ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 07 II 1950 r., s. 12-13.

¹⁸ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 28, ZG ZBoWiD do zarządów okręgowych ZBoWiD, Warszawa 03 X 1955 r.

funkcjami ani pracami społecznymi w ZBoWiD.” Po październiku 1956 r. nie odtworzono niczego, co można by traktować jako kontynuację owego ciała.

Struktura ZBoWiD była hierarchiczna i kilkustopniowa. Zgodnie z pierwszą wersją związkowego statutu¹⁹, powoływanie i likwidowanie zarówno okręgów, jak i oddziałów stanowiło wyłączną kompetencję warszawskiego Zarządu Głównego. Oddziały powiatowe ZBoWiD funkcjonowały w ramach Okręgu, a kierowane były przez podporządkowane organizacyjnie Zarządowi Okręgowemu zarządy powiatowe [dalej: ZP]. ZP działały w 7-8 osobowych składach (i 2-3 zastępców) i pomimo, że ich składy pochodziły z wyborów, podlegały zatwierdzeniu przez ZO. W ramach zarządów powiatowych istniały prezydium w składzie: prezes, dwóch wiceprezesów, sekretarz i skarbnik. W oddziałach funkcjonowały ponadto komisje rewizyjne (3 członków i 3 zastępców)²⁰, a od 1965 r. również sądy koleżeńskie²¹.

Decyzje o powoływaniu i znoszeniu kół leżały w gestii władz okręgowych. Koła, funkcjonujące u samego dołu struktury ZBoWiD, zrzeszały członków wg kryterium terytorialnego (tj. miejsca zamieszkania) i – teoretycznie – stanowiły samą istotę zrzeszenia. Przykładem na realizację owej „teorii” był fakt, że to właśnie na tym szczeblu (a nie w powiatach) wybierano delegatów na zjazdy wojewódzkie. Podobnie jak na poziomie powiatowym, kołami administrowały zarządy (3-5 członków oraz 1-2 zastępców), na których czele stali prezesi (zwani zamiennie „przewodniczącymi”). Komisje rewizyjne powoływano wyłącznie w tych kołach, które skupiały powyżej 25 członków²².

W pierwszych latach funkcjonowania Związku szczególnie istotną rolę w jego zarządzaniu pełniły narady wojewódzkie, mające *de facto* charakter odpraw służbowych. Nie posiadając statutowego uregulowania (ani żadnych kompetencji władczych) najwyraźniej wypełniały jakąś lukę w chybotałej, pogrążonej w marazmie strukturze. Przebieg poszczególnych narad skłania ku wnioskowi, że poniekąd pełniły one funkcje zastępcze dla zebrań plenarnych ZO, które odbywały się bardzo rzadko bądź w ogóle: przedstawiciele poszczególnych powiatów zdawali tu relacje ze stanu swoich ogniw oraz ogniw podległych (ilość kół, stan członkowski, prenumerata prasy związkowej, ściągalskość składek,

¹⁹ Ibidem, Statut ZBoWiD, [1950].

²⁰ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Instrukcja wyborcza ws. wyborów do władz ZBOWID, Warszawa 15 X 1955 r., k. 84-84.

²¹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 40, Praca ZO ZBOWID Olsztyn [materiał na zjazd, Olsztyn XI 1965 r.], s. 22.

²² APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Instrukcja wyborcza..., ibidem.

lokale, świetlice i biblioteki, częstotliwość zebrań, formy aktywności). Również fakt, że na odprawach tych z reguły obecni byli przedstawiciele Zarządu Głównego, oraz rola jaką podczas owych spotkań pełnili (przedstawiali aktualne „nastawienie”, puentowali dyskusje), usprawiedliwia tezę o „zastępczym” charakterze owych narad.

Unifikacja ogniw łączących się organizacji kombatanckich zajęła Związkowi kilka miesięcy. W początkach 1950 r. Zarząd Okręgowy odnotował istnienie 15 oddziałów powiatowych²³, co oznaczało, że ogniw ZBoWiD na tym szczeblu brakowało jedynie w samym Olsztynie²⁴. Niemniej, jeszcze w lutym tego roku budowę struktury na poziomie powiatów uznano za zakończoną. Pierwsze uchwytnie statystyki z tego okresu (luty 1950 r.) mają charakter szczytkowy: dot. tylko siedmiu powiatów, na terenie których funkcjonowało 54 kół z ok. 2,7 tys. członków²⁵. Wg danych z końca 1950 r. dot. trzynastu powiatów, ZBoWiD dysponował 120 kołami. Jeden z wiceprezesów ZO stwierdził wówczas z satysfakcją, że okres prac organizacyjnych Związku można uznać za zamknięty²⁶. Dużo ściślejsze i bardziej kompleksowe statystyki obejmują stan na ostatni dzień 1952 r.: w ramach Okręgu olsztyńskiego funkcjonowało wówczas 18 oddziałów powiatowych²⁷, 8 kół miejskich i 129 wiejskich, skupiających w sumie 4 973 członków czynnych i biernych²⁸.

Pod koniec 1952 r. rozpoczął się proces, który polegał na stopniowym pozbawianiu ZBoWiD samodzielności instytucjonalnej, a który ostatecznie wszedł w fazę zamrożenia działalności związkowej do poziomu bliskiego likwidacji. Wydaje się, że proces ów wszedł w decydującą fazę latem 1954 r., a jego istotę stanowiło podporządkowanie owego zrzeszenia kombatanckiego strukturom powołanego jesienią 1952 r. Frontu Narodowego. Jednym z przejawów procesu było ww. odebranie w 1955 r. ZBoWiDowi *placet* na świecką działalność „księży patriotów”. Jednak już ponad rok wcześniej Związek ugodzony

²³ Ibidem, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBOWID, Olsztyn 16 I 1950 r., s. 10.

²⁴ Oddziału ZBoWiD nie było ani w powiecie ani w samym mieście Olsztyn, działano tak głównie dlatego, że wszystkich miejscowych aktywistów wchłonął Zarząd Okręgowy. Kiedy wreszcie udało się zawiązać ogniwo dla miasta, było ono oceniane jako najgorsze z wszystkich istniejących, patrz: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBOWID, Olsztyn 07 II 1950 r., ss. 12-13.

²⁵ Były to oddziały w Bartoszycach, Biskupcu, Braniewie, Giżycku, Iławie, Kętrzynie i Pasłęku, ibidem, Protokół odprawy wojewódzkiej, Olsztyn 10 II 1950, s. 15-20.

²⁶ Ibidem, Odprawa wojewódzka, Olsztyn 04 XI 1950 r., k. 51-52.

²⁷ ZBoWiD nie posiadał oddziału powiatowego w Górowie Iławeckim.

²⁸ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 103, Kronika..., s. 28.

został dużo bardziej dotkliwie. W lipcu 1954 r. Zarząd Okręgowy pozbawiony został swojej siedziby²⁹, a wraz z nią całego posiadanego majątku. Na żądanie Zarządu Głównego do Warszawy wysłano dokumentację Związku (wraz z aktami weryfikacyjnymi i członkowskimi), a nawet pieczętki i sztandary poszczególnych ogniw. Kombatantom odbierano legitymacje członkowskie. Z początkiem września 1954 r. Okręg pozbawiony został pracowników etatowych³⁰, a obsługę biurową zapewniać miał odtąd Wojewódzki Komitet FN w Olsztynie (którego siedziba stanowić miała również siedzibę regionalnych władz ZBoWiD). Analogiczne działania przeprowadzono na poziomie powiatów i kół, co sprawiło, że faktycznie zaprzestały one działalności³¹. Kombatanci poczynania władz odczytywali wprost jako likwidację Związku. Wydaje się, że w drugiej połowie 1954 i całym 1955 r. jakkolwiek aktywność wykazywały jedynie władze związkowe na szczeblu Okręgu, a w zasadzie 5-6 najbardziej aktywnych jego członków. Dodatkowym ciosem dla organizacji musiało być odejście Aleksandra Bartnikowskiego, dotychczasowego prezesa, człowieka dobrze usytuowanego w politycznej elicie regionu³². W marcu 1955 r. zastąpił go dotychczasowy wiceprezes ZO Władysław Spychała³³.

Odbudowa Związku (1956-1958)

Odrodzenie ZBoWiD na Warmii i Mazurach, czy też jego reaktywację, wiąże się ze spotkaniem działaczy kombatanckich w Olsztynie w dniu 18 marca 1956 r., które na wyrost nazwano „II

²⁹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół posiedzenia komisji powołanej przez prezydium ZO ws. majątkowych Związku, Olsztyn 26 VII 1954 r., k. 65; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 103, Kronika..., s. 29; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół posiedzenia komisji majątkowej ZO ZBOWID Olsztyn, Olsztyn 26 VII 1954 r., s. 65.

³⁰ Ibidem, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBOWID, Olsztyn 21 VIII 1954 r., k. 75.

³¹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 103, Kronika..., s. 29-30. Kiedy w listopadzie 1955 r. Zarząd Okręgowy zwołał odprawę wojewódzka, przybyło na nią 16 osób reprezentujących 5 powiatów, patrz: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, Protokół odprawy przewodniczących oddziałów powiatowych ZBoWiD i aktywu miasta Olsztyna, Olsztyn 13 XI 1955 r., s. 88-92.

³² Patrz przypis 7.

³³ Ibidem, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBOWID, Olsztyn 28 III 1955, k. 79. Władysław Spychała, ur. 16 V 1896 r. P.o. prezesa ZO ZBoWiD Olsztyn (28 III 1955 r. - 18 III 1956 r.), prezes ZO ZBoWiD Olsztyn (18 III 1956 r. - 10 V 1959 r.). Członek prezydium ZO ZBoWiD od 08 VIII 1950 r., wiceprezes ZO od 1951 r. Usunięty ze Związku w 1962 r.

zjazdem wojewódzkim³⁴. Było to nade wszystko forum wylewania żali przez członków – przedstawicieli ogniw terenowych. Włączenie Związku w struktury FN nazywali oni błędem, żądali zwrotu związkowego majątku, dokumentacji, sztandarów, postulowali powrót do samodzielności i zadbania o interesy kombatantów. Głośno wyrażali opinie o ignorowaniu środowiska przez władzę, nie liczeniu się z jego potrzebami. Głosy te, dość odważne zwarzywszy na kontekst czasowy, były o tyle istotne, że wypowiedane w obecności wysoko postawionego przedstawiciela KW PZPR w Olsztynie, Józefa Dmochowskiego.

Prominentni przedstawiciele władz regionalnych czuli się w obowiązku wygłosić zapewnienia, że byt ZBoWiD-u nie jest i nigdy nie był zagrożony (Edward Turowski³⁵: „działalność ZBoWiD i FN jest połączona, organizacyjnie ZBoWiD jest odrębny.”; Józef Dmochowski: „o likwidacji Związku nie może być mowy”), a cała sprawa była wynikiem nieporozumienia wynikłego z błędnej interpretacji działań Zarządu Głównego³⁶. Niemniej, fakty mówiły za siebie. Wprawdzie w referacie sprawozdawczym urzędujący prezes zapewniał, że Związek na Warmii i Mazurach posiada 17 oddziałów powiatowych³⁷ oraz około 4,5 tys. członków³⁸, były to jednak dane nie mające pokrycia w rzeczywistości. Jesienią tego samego roku okazało się, że do członkostwa w ZBoWiD przynajmniej się zaledwie kilkaset osób³⁹.

Marcowa reaktywacja nie miała nic wspólnego ze zmianą jakościową – na tą trzeba było poczekać do przełomu lat 1956/57 – była jedynie odgórną próbą przydania dynamiki strukturze pomyślanej nie jako stowarzyszenie ludzi połączonych wspólnotą losów i doświadczeń, lecz jako propagandowe zaplecze partii rządzącej. Nie bez przyczyny w obszernym, 22-stronicowym referacie sprawozdawczym na ww. „zjazd”, sprawy związkowe zajmowały mniej niż połowę miejsca, a nazwa „ZBoWiD” pada dopiero na 11. jego stronie. Treścią zasadniczą tekstu są sprawy

³⁴ Ibidem, II [III] wojewódzki zjazd ZBoWiD, Olsztyn 18 III 1956 r., k. 108-121. Formalnie było to poszerzone plenum Zarządu Okręgowego. Pomyłka w numeracji jest oczywista, z nieznanego powodu nie uwzględniono zjazdu z XII 1949 r.

³⁵ Edward Turowski – wówczas przewodniczący WK FN Olsztyn i poseł na Sejm PRL.

³⁶ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, II [III] wojewódzki zjazd ZBoWiD, Olsztyn 18 III 1956 r., k. 118.

³⁷ Oddziałów powiatowych nie było w Górowie Iławeckim i Węgorzewie.

³⁸ Ibidem, Referat sprawozdawczy na II [III] wojewódzki zjazd ZBoWiD, Olsztyn 18 III 1956 r., k. 148-168.

³⁹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego ZBOWID za lata 1956-1958 i pierwszego kwartału 1959 r., b.p.

wielkiej, międzynarodowej polityki oraz długa litania statystyk mających świadczyć o ekonomicznym rozwoju kraju.

Tezy przekazywane z ośrodków władzy do aktywu związkowego były przejrzyste: jeżeli ZBoWiD jest słaby, to winien tego jest on sam. Brak inicjatywy, zaangażowania i mobilności, sprawił, że ogniwa Związku „utonęły” w strukturach Frontu Narodowego. Przedstawiciel ZG, tow. Garncarczyk, łajał delegatów za postawę roszczeniową („ważny jest wkład pracy, jaki członkowie dają teraz, nie dawna sława”⁴⁰), po czym odrzucił postulaty natury socjalnej, ale nie tylko. Kilku przedstawicieli „terenu” upomniało się o byłych żołnierzy AK, którzy albo ze Związku odeszli, albo zostali z niego wyrzuceni. Gość z warszawskiej centrali stwierdził jednoznacznie, że nie ma potrzeby sięgać po tych ludzi, skoro nie czują oni potrzeby „solidaryzowania się ze Związkiem”⁴¹. Przedstawiciele władzy wyraźnie artykułowali cele wyznaczone ZBoWiD-owi: „praca produkcyjna wg wytycznych dla realizacji planu 5-letniego; praca wychowawcza z młodzieżą [...] praca z ludnością wiejską i w zakładach pracy, mająca na celu wyjaśnienie założeń i zadań na obecnym etapie”. W tym kontekście, właściwa działalność stowarzyszeniowa znajdowała się na bardzo odległym miejscu.

W wyniku wyborów powołano wówczas 15-to osobowy Zarząd Okręgowy z 5-cio osobowym prezydium, na którego czele jako prezes pozostał Władysław Spychała (jego zastępcami zostali Wiktor Barwicki i Jan Dąbrowski). Nowe / stare władze nie były jednak w stanie odmienić oblicza organizacji. Podobnie jak to się działo w latach ubiegłych, jej działalność sprowadzała się w zasadzie do demonstrowania obecności Związku na oficjalnych uroczystościach państwowych. Powrót do samodzielności możliwy okazał się dopiero po październiku 1956 r. Na fali politycznych zmian i wzbierającej rewolty społecznej, również ZBoWiD zdecydował się przemówić własnym głosem. Na posiedzeniu prezydium ZO z 29 października 1956 r.⁴² podjęto zdecydowaną krytykę dotychczasowej polityki PZPR wobec Związku, wyrażono poparcie dla nowego I sekretarza KC, Władysława Gomułki, i wyraźnie artykułowano postulaty: zadośćuczynienie krzywd wyrządzonych kombatantom w okresie stalinowskim, ukarania winnych owych krzywd, otoczenia opieką uczestników walk oraz wdów i sierot po nich, rehabilitacji żołnierzy AK i polskich

⁴⁰ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, II [III] wojewódzki zjazd ZBoWiD, Olsztyn 18 III 1956 r., s. 118.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Ibidem, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 29 X 1956 r., s. 169-171; patrz też: uchwała prezydium ZO ZBoWiD Olsztyn z dnia 24 X 1956 r., ibidem, s. 172.

autochtonów. Po raz kolejny postanowiono również upomnieć się o związkowy majątek i dokumentację⁴³.

Przełomowe dla dalszych losów ZBoWiD okazały się postanowienia Rady Naczelnej [RN] obradującej w dniach 19 – 20 grudnia 1956 r.⁴⁴ W dokumentach z owej dwudniowej sesji, wyrażono zdecydowaną „wołę urzeczywistnienia polskiej drogi do socjalizmu”; równie zdecydowanie RN potępiła „wypaczenia minionego okresu”, polegające m.in. na: „tendencjach do likwidacji organizacji, pomniejszaniu roli i znaczenia walk narodo – wyzwolńczych, w świadomym zniekształcaniu historii tego okresu, [...] represjach [...] dyskryminacji politycznej i społecznej wielu uczestników antyfaszystowskich [...] organizacji Ruchu Oporu” oraz ignorowaniu potrzeb kombatantów, pozostawieniu ich bez pomocy i opieki.

Jednym z trwałych efektów dokonanej wówczas zmiany było pojawienie się tzw. komisji środowiskowych. Jako pierwsze ZO powołał (28 III 1957 r.)⁴⁵: komisję środowiskową byłych więźniów politycznych oraz komisję środowiskową uczestników ruchu oporu i byłych kombatantów. Nieco później powstała komisja uczestników walk rewolucyjnych 1905-1917⁴⁶.

W tym samym czasie postanowiono powołać również odrębną komisję „bojowników o polskość Warmii i Mazur”. Była to niewątpliwie próba realizacji jednego z „październikowych” postulatów, tj. rehabilitacji autochtonów i objęcia ich opieką. Na posiedzeniu z 21 marca 1957 r. członkowie Zarządu dyskutowali o potrzebie i metodach „wciągnięcia” autochtonów do Związku; padły konkretne nazwiska: Juliusza Malewskiego, Wandy Pieniężnej, Marii Zientary-Malewskiej, Jana Boenigka, Alojzego Śliwy, Karola Małka, Jana Barczewskiego⁴⁷. Nic z tego jednak nie wyszło, „miejscowi” Polacy jako grupa nie byli zainteresowani działalnością w ramach ZBoWiD: pod koniec 1958 r. władze okręgowe musiały skonstatować, że „środowisko bojowników o polskość Warmii i Mazur” reprezentowane jest w Związku „w

⁴³ Dużo ostrzejsze w tonie i wnioskach były dyskusje toczone na forum miejskiej organizacji ZBoWiD w Olsztynie, patrz: ibidem, Protokół walnego zebrania członków Oddziału Miejskiego ZBoWiD, Olsztyn 09 XII 1956 r., ss. 174-179.

⁴⁴ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 28, Uchwały Rady Naczelnej ZBoWiD, Warszawa 19-20 XII 1956 r., b.p.

⁴⁵ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Protokół posiedzenia ZO ZBoWiD, Olsztyn 28 III 1957 r., s. 29-32; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 30 XII 1958 r.

⁴⁶ Ibidem, Sprawozdanie organizacyjne ZO ZBoWiD za okres 10 V 1959 – 19 XI 1961 r., b.p.

⁴⁷ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Protokół posiedzenia ZO ZBoWiD, Olsztyn 21 III 1957 r., s. 24-28.

minimalnym stopniu⁴⁸. Rok później przewodniczący komisji historycznej, kol. Żuwała znów mówił o potrzebie utworzenia podobnego środowiska, co poparł m.in. Juliusz Malewski⁴⁹. Prezydium zadaniem „ukonstytuowania” podobnej komisji obarczyło „kolegę” Pawła Sowę, ale i wówczas komisja taka nie powstała. Temat, bez większych rezultatów, podejmowano w latach kolejnych., np. w 1961 r., kiedy władze Okręgu postanowiły włączyć się w sprawę otwarcia muzeum Feliksa Nowowiejskiego [?] widząc w tym szansę na przyciągnięcie „do tego działaczy warmińskich”⁵⁰. Ostatecznie jednak olsztyński ZBoWiD pogodzić się musiał z faktem, że autochtonów w jego szeregach reprezentują nieliczni ich przedstawiciele (Juliusz Malewski, Wanda Pieniężna).

Stosunek władz politycznych, a więc i aparatu związkowego, do komisji środowiskowych nie był jasno określony i zmieniał się w czasie. W pierwszych kilku latach po październikowym przełomie były one ledwie tolerowane przez administrację Związku, co stało się jasne, kiedy tylko rewolucyjna fala opadła⁵¹. „Środowiska” bowiem stanowiły zaprzeczenie głównej tezy, dla której ZBoWiD w ogóle powołano. Myślą przewodnią była wszak „jedność” w każdym możliwym zakresie: od strukturalnej po ideologiczną. Zgodnie z tym, wewnętrzna budowa stowarzyszenia budowana była w oparciu o kryterium zadaniowe: weryfikacja uprawnień kombatanckich, sprawy odznaczeniowe, propagandowe, pomocowe, itp. Tymczasem „środowiska” skupiały ludzi wg kryterium wspólnoty losów i doświadczeń (kombatancki, więźniowie, partyzanci, itd.), a to groziło już podziałem, „sekciarstwem” jak nazywali to komuniści. W połowie 1958 r. prezes Spychała mówił: „jeśli chodzi o komisję środowiskową byłych więźniów politycznych, to trzeba stwierdzić, że do kierowania pracą tej komisji weszli w większości ludzie, którzy marzyli o oderwaniu więźniów od organizacji ZBOWID. Kiedy te nadzieje odpadły, praca komisji przestała ich interesować i widać u nich wyraźną negację wszelkich prac związkowych.”⁵²

⁴⁸ Ibidem, Sprawozdanie ZO ZBoWiD Olsztyn za okres 08 XII 1957 r. – 31 VII 1958 r., s. 261-280.

⁴⁹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 23, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 20 XI 1959 r., s. 6-7.

⁵⁰ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 28 XII 1961, s. 227-231.

⁵¹ Np. w listopadzie 1958 r. egzekutywa olsztyńskiego KW PZPR wręcz jako zarzut postawiła władzom związkowym „brak konsekwentnej pracy w kierunku zatarcia różnic” środowiskowych, APO, KW PZPR Olsztyn, sygn. 341, Posiedzenie egzekutywy KW PZPR w Olsztynie, Olsztyn 28 XI 1958 r., s. 207-244.

⁵² APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Sprawozdanie ZO ZBoWiD Olsztyn za okres 08 XII 1957 r. – 31 VII 1958 r., s. 261-280.

Przedstawiciele aparatu zbawidowskiego pocieszali się z roku na rok, że działalność komisji środowiskowych zamiera, co jednocześnie ułatwia „konsolidację” Związku, jak i jest jej przejawem⁵³. Były to jednak zakłęcia bez pokrycia: „środowiska” nie tylko trwały, ale i umacniały swoją pozycję. W połowie lat '60-tych władze polityczne doszły do wniosku, że ich istnienie nikomu nie zagraża: przełom lat '60-tych i '70-tych to istny wysyp imprez środowiskowych (zjazdy osadników wojskowych, dąbrowszczaków, kobiet – kombatantów, kombatantów – kolejarzy, uczestników szturmów berlińskiego, członków BCh itd.). Kolejną zmianę „linii” związkowej daje się dostrzec u progu lat '70-tych. Powróciła wówczas, jako nadrzędna teza o „jedności” i potrzebie konsolidacji. Przykładem los inicjatywy powołania kolejnej komisji środowiskowej skupiającej tzw. synów pułku (w woj. było to ok. 130 osób „byłych młodocianych uczestników walki frontowych i partyzanckich”). ZO nie tylko odmówił powołania „klubu” („w imię obowiązującej zasady integracji”), ale ponadto zrugął inicjatorów, wskazując uczestnictwo w istniejących komisjach problemowych jako właściwą metodę samorealizacji⁵⁴.

Związek triumfujący (1959-1975)

Sukces odbudowy Związku w latach 1957-1959 nie ulega wątpliwości. Olsztyński Okręg zbudował w tym okresie 20 oddziałów powiatowych⁵⁵, w tym dwa zupełnie nowe: w lipcu 1958 r. powołano ZP w Górowie Iławeckim⁵⁶ oraz w Orniecie. Wydaje się, że proces odbudowy struktur terenowych dopełnił się w 1965 r., kiedy z satysfakcją ogłoszono, że „dziś już nie ma ani jednego powiatu, na terenie którego nie byłoby kół [ZBoWiD]”⁵⁷.

Startując z poziomu ok. 200 aktywistów⁵⁸, dwa lata po Październiku olsztyński Okręg liczył już ponad 1,8 tys. członków.

⁵³ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Sprawozdanie z działalności ZO ZBoWiD Olsztyn za lata 1956-1958 i pierwszego kwartału 1959 r., b.p.; ibidem, Sprawozdanie organizacyjne ZO ZBoWiD za okres 10 V 1959 – 19 XI 1961 r., b.p.

⁵⁴ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 27, Protokół prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 05 II 1975, b.p.

⁵⁵ Oddział w Olsztynie skupiał członków zarówno z miasta, jak i powiatu olsztyńskiego.

⁵⁶ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Charakterystyki oddziałów, Olsztyn 12 I 1959 r., b.p.

⁵⁷ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 40, Zadania wynikające z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w oddziałach ZBoWiD na terenie woj. olsztyńskiego, Olsztyn 15 X 1965 r., s. 22.

⁵⁸ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Wystąpienie prezesa ZO ZBoWiD Olsztyn W. Spychały, Olsztyn IX 1958 r., ss. 125-134; ibidem, Pismo ZO Olsztyn do ZG, Olsztyn 13 IX 1957 r., s. 100.

Pół roku później, na zjeździe wojewódzkim, ustępujący prezes Spychała twierdził, że warmińsko – mazurski ZBoWiD skupia 2 629 członków⁵⁹. Progres był więc olbrzymi, ale liczby te nie zadowalały wówczas nikogo. Nie tylko dlatego, że nadal ustępowały owym niemalże 5 tys. statystycznych członków z okresu stalinowskiego. Bardziej chodziło o zbawidowskie ambicje: Związek obejmować chciał wszystkich, którzy kombatanckie uprawnienia posiadali. W następnych latach szeregi rosły równie intensywnie: w 1965 r. w województwie było ponad 5,5 tys. zbawidowców, a kiedy w 1968 r. ogłoszono projekt zbudowania najdalej w rok dziesięciotysięcznej organizacji⁶⁰, Okręg skupiał 7,5 tys. osób. Pod koniec omawianego okresu (1975 r.) zbliżał się do liczby 14 tys. członków⁶¹, dając tym samym asumpt do zgryźliwych komentarzy, że im dalej od wojny, tym liczniejsze stają się rzesze kombatanatów.

Czynników wzrostu było przynajmniej kilka. Ustąpienie z funkcji prezesa Władysława Spychały słabo związane było z powodem podanym oficjalnie („ze względu na zły stan zdrowia”⁶²), bardziej z gorszącymi sporami personalnymi dezorganizującymi pracę Zarządu⁶³, a najbardziej z faktem, że ZBoWiDem „na poważnie” postanowiła zająć się Partia. Spychałę poważnie obciążał przedłużający się okres chaosu, który trawił Związek w latach 1957 i 1958. Nikt tak naprawdę nie wiedział wówczas, jak liczne są szeregi stowarzyszenia, które i gdzie jego ogniwa funkcjonują realnie, a nie wyłącznie jako pozycja w rejestrze⁶⁴.

⁵⁹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Sprawozdanie z działalności ZO ZBoWiD Olsztyn za lata 1956-1958 ..., b.p.

⁶⁰ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 04 VII 1968 r., k. 102-106.

⁶¹ W chwili likwidacji Okręgu (1975 r.), liczył on 13 950 członków. Po reorganizacji, w ramach pomniejszonego już województwa olsztyńskiego, w olsztyńskim ZBoWiD pozostało 9 608 członków. W tym samym momencie ZBoWiD w całym kraju skupiał ok. 420 000 osób, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 27, Posiedzenie plenum ZW ZBoWiD, Olsztyn 02 XII 1975 r. b.p.

⁶² APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Protokół plenum ZO ZBoWiD, Olsztyn 22 V 1959 r., bp.

⁶³ W sprawozdaniu za lata 1956-1959 r. pisano: „ujemną stroną było duże pianastwo [pieniactwo] i sprawy osobiste w składzie ZO, które paraliżowało i hamowało pełną operatywną działalność ZO”, ibidem, Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej ZO ZBoWiD za czas od 18 III 1956 r. do 31 IV 1959 r., b.p.

⁶⁴ Jeden przykład: w marcu 1957 r., bazując na danych statystycznych z końca 1956 r. mówiących o 4666 zweryfikowanych członkach ZBoWiD, szacowano, że aktualnie jest ich ok. 2000, natomiast już w lipcu 1957 r. za bardziej wiarygodne uznano, że jest ich ok. 600, ale i tę liczbę Zarząd Okręgowy uznawał za wątpliwą, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Sprawozdanie z działalności organizacyjnej ZO za I kwartał 1957 r. ss. 36-41; ibidem, Pismo ZO Olsztyn do ZG, Olsztyn 27 VII 1957 r., ss. 97-98

Analiza przedstawiona na posiedzeniu egzekutywy KW PZPR w Olsztynie w listopadzie 1958 r.⁶⁵, wśród przyczyn słabości Związku wymieniała i tę, o której sami kombatanCI opowiadali przez lata. Chodziło o ignorowanie ZBoWiD-u przez władze administracyjne i w ogóle aparat „partyjno - państwowy”⁶⁶. Jednym z leków na dostrzeżone mankamenty miało być powierzanie funkcji w Związku ludziom nieanonimowym, najlepiej dobrze (tj. wysoko) usytuowanym w strukturach władzy⁶⁷. Elementem realizacji ww. strategii było powierzenie w maju 1959 r. funkcji prezesa Zarządu Okręgowego komendantowi olsztyńskiej Oficerskiej Szkoły Uzbrojenia, pułkownikowi (późniejszemu generałowi) Janowi Wojcickiemu⁶⁸. Wojcicki szefował regionalnym strukturom ZBoWiD przez 10 lat, ale jego następcy również nie byli ludźmi przypadkowymi. Marian Gotowiec⁶⁹, w czasie swojej prezesury (1969-1973) był jednocześnie członkiem egzekutywy KW PZPR w Olsztynie, zastępcą członka KC PZPR, przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie [dalej: PWRN] oraz przewodniczącym olsztyńskiego WK Frontu Jedności

⁶⁵ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Wnioski egzekutywy KW PZPR w Olsztynie ws. podniesienia poziomu pracy i umocnienia kierownictwa partyjnego w ZBoWiD na terenie woj. olsztyńskiego, Olsztyn 29 XI 1958 r., b.p; APO, KW PZPR Olsztyn, sygn. 341, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR Olsztyn, Olsztyn 28 X 1958 r., ss. 207-244. Kolejne posiedzenie egzekutywy KW PZPR w Olsztynie poświęcone ZBoWiD odbyło się 26 listopada 1965 r., APO, KW PZPR Olsztyn, sygn. 384, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PZPR Olsztyn, Olsztyn 26 XI 1965 r., s. 86-115.

⁶⁶ W 1957 r. potrzebna była specjalna interwencja, aby przedstawiciele Związku uwzględniono w składzie komitetu obchodów grunwaldzkich, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 10 VII 1957 r., ss. 60-61.

⁶⁷ Ibidem, Sprawozdanie ZO ZBoWiD Olsztyn za okres 08 XII 1957 r. – 31 VII 1958, ss. 261-280.

⁶⁸ Jan Wojcicki (zm. 02 II 1998 r.). Prezes ZO ZBoWiD Olsztyn (10 V 1959 r. – 15 III 1969 r.). KombatanCI września 1939 r.; komendant Oficerskiej Szkoły Uzbrojenia w Olsztynie. Od 1967 r. generał, następnie generał brygady. Członek PZPR.

⁶⁹ Marian Gotowiec, ur. 03 IX 1913 r. we wsi Krusze, pow. Radzymin, zm. 19 X 1973 r. w Warszawie, syn Franciszka. Prezes ZO ZBoWiD Olsztyn (15 III 1969 r. - 19 X 1973 r.). Absolwent Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego [WSGW] w Cieszynie (inż. rolnik, 1934 r.); pracownik Towarzystwa Kółek Rolniczych (1935-1939); uczestnik wojny obronnej 1939 r.; od 1941 w BCh; w latach 1944-1946 r. w „ludowym” WP (Główny Zarząd Polityczno - Wychowawczy); od 1947 (1949 ?) wykładowca WSGW Cieszyn; po przeniesieniu uczelni do Olsztyna (1950 r.) organizował tu Wyższą Szkołę Rolniczą, został pierwszym rektorem Uczelni (do 1953 r.). W latach 1953-1956 radca stanu w Ministerstwie PGR, następnie pracownik CZKR. Przewodniczący PWRN Olsztyn (17 XII 1959 r.- 26 IV 1972 r.); poseł na Sejm PRL VI kadencji. Przed II wojną światową członek ZMW Wici; w czasie wojny członek SL; od 1946 r. członek PPR; od 1948 r. PZPR (członek egzekutywy i plenum KW PZPR Olsztyn od 14 II 1960 r. do 19 X 1973 r.); zastępcą członka KC PZPR; członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. Patron jednej z olsztyńskich ulic.

Narodu. Jego następcą, Seweryn Bidziński⁷⁰ (prezes ZO w latach 1973-1976), również był członkiem egzekutywy KW, a nawet jego sekretarzem.

W kolejnych latach ww. zasadę rozwijano, przenosząc ją skutecznie na szczeble niższe. Ponieważ realna władza skupiała się w ogniwach partyjnych, właśnie na członków aparatu PZPR ZBoWiD liczył szczególnie. Zarząd Okręgowy szedł tu zresztą za wskazówką udzieloną przez członków egzekutywy KW PZPR z 1965 r., zgodnie z którą do władz oddziałów powiatowych należy wybierać ludzi na eksponowanych stanowiskach, posiadających autorytet „tak, aby władze terenowe musiały się liczyć ze Związkiem. Egzekutywa KW nosi się z zamiarem powierzenia wszystkim I sekretarzom [komitetów powiatowych PZPR] opieki nad oddziałami ZBoWiD.”⁷¹ Tylko w jednym, 1968 roku, przynajmniej ośmiu sekretarzy KP PZPR przyjęło istotne funkcje w zarządach powiatowych Związku: Józef Borkowski, I sekretarz KP PZPR Pasłek (prezes ZP ZBoWiD Pasłek); Marian Pasik, I sekretarz KP PZPR Nidzica (prezes ZP ZBoWiD Nidzica); Eugeniusz Kalicki, I sekretarz KP PZPR Pisz (prezes ZP ZBoWiD Pisz), Władysław Milanowski, sekretarz KP PZPR Działdowo (wiceprezes ZP ZBoWiD Działdowo); Seweryn Bidziński, I sekretarz KP PZPR Kętrzyn (członek prezydium ZP ZBoWiD Kętrzyn); Jan Wielocha, I sekretarz KP PZPR Ostróda (członek prezydium ZP ZBoWiD Ostróda), Piotr Nowik, I sekretarz KM PZPR Lidzbark Warmiński (wiceprezes ZP ZBoWiD Lidzbark Warmiński), Waclaw Fiedotow, I sekretarz KM PZPR Mrągowo (prezes ZP ZBoWiD Mrągowo).

Powyższa lista mogłaby być o wiele dłuższa, dodać do niej można np. Juliusza Malewskiego, członka prezydium Zarządu Okręgowego od 1959 r., ale ważniejsze, niż detaliczne wyliczenie podobnych przypadków jest, że obecność prominentów w związkowych władzach zwiększała skuteczność ZBoWiD w realizacji licznych jego postulatów, a przynajmniej dawała

⁷⁰ Seweryn Bidziński, ur. 22 XII 1924 r., zm. 27 IV 1989 r., syn Stanisława. Prezes ZO/ZW ZBoWiD Olsztyn (28 XII 1973 r. – 22 X 1976 r.). Od 1944 r. członek PPR i AL (powiat opatowski). Od VI 1945 r. do VII 1946 r. w organach bezpieczeństwa (Katowice). Na Warmii i Mazurach od 1946 r. Od 1948 r. członek PZPR. I sekretarz KP PZPR w Bartoszycach, Iławie i Kętrzynie; członek KW PZPR Olsztyn (XII 1955 r. – IV 1962 r., 1965 – X 1976 r.); członek egzekutywy KW i przewodniczący WKPP PZPR Olsztyn (1971-1976); sekretarz KW PZPR Olsztyn (V 1975 r. – X 1976 r.); członek CKR/CKKP PZPR (1971-1980). Do 1963 r. legitymował się wykształceniem średnim, ale w roku tym ukończył Wydział Ekonomiczny Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. W X 1976 r. zwolniony ze wszystkich zajmowanych stanowisk, przeszedł do służby dyplomatycznej (od 1978 r. do 1980 r. konsul generalny PRL w Warnie, Bułgaria).

⁷¹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 10 XII 1965 r., k. 220-221.

potencjalnie taką możliwość. Oczywiście, ta moneta miała dwie strony. Obecność członków aparatu partyjnego ułatwiała organom PZPR sterowanie Związkiem, marginalizując tym samym jego niezależność. Zagrożeniem dla funkcjonalności organów ZBoWiD bywał też fakt, że obciążeni licznymi funkcjami prezesi nie mieli czasu na działalność związkową i nie dawali Związkowi nic, poza nazwiskiem⁷².

Kolejnym, niezbędnym motorem wzrostu ZBoWiD po roku 1956 była zmiana polityki członkowskiej. Aby dobrze zrozumieć ten aspekt działalności Związku, niezbędna wydaje się odpowiedź na pytanie, czym on właściwie był.

Bez wątpienia ZBoWiD był organizacją o ambicjach opiekuńczych, ale jednocześnie stanowił coś w rodzaju związku zawodowego kombatanów, uparcie lobbującego w interesie swoich członków. Problem w tym, że w ustroju Polski Ludowej był każdego legalnego stowarzyszenia bardziej uzależniony od woli rządzących, niż od woli ludzi zrzeszających się. To władze decydowały o kształcie stowarzyszeń, jego celach i zadaniach, a także o tym, kto personalnie mieści się w granicach środowiska obdarowanego koncesją na istnienie. Nie wystarczy stwierdzić, że ZBoWiD tworzył ramy instytucjonalne dla środowisk połączonych wspólnotą losów, doświadczeń i interesów. A tak właśnie definiować należy pierwszy z aspektów funkcjonowania Związku (aspekt środowiskowy): jako platformę spotkań ludzi, których doświadczenie wojny uczyniło wspólnotą. Oto jak określa ją pierwszy ze zbowidowskich statutów: „[ZBoWiD skupia] wszystkich uczestników walk o wolność i demokrację, którzy brali czynny udział w walce przeciw obcej przemocy zbrojnej i wszelkim formom reakcji i faszysmu zarówno w kraju jak i zagranicą.” Dalej następuje stwierdzenie: „członkiem Związku może być każdy obywatel Polski, który na terenie kraju lub poza jego granicami brał udział w walce czynnej z reakcją i faszysmem o wolność i demokrację, lub był prześladowany i więziony za swą działalność przez rządy okupacyjne i sanacyjne, i nie uchybił godności obywatela demokracji.”

W dziedzinie dookreślania praw członka Związku, praktyka lat 1949-1956 bazowała na ekskluzywizmie: bardziej dbano o wykluczenie z uprawnień środowiskowych niż o ich usankcjonowanie. Konsekwencje podobnej praktyki były o wiele dotkliwsze niż mogłoby się wydawać. ZBoWiD był jedyną legalną organizacją kombatancką w kraju, a pozbawienie praw

⁷² Patrz np.: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., Olsztyn III 1969 r., b.p.

członkowskich równało się w praktyce z odmową przyznania praw kombatanckich w ogóle. Przełom roku '56 i na tym polegał, że ekskluzywizm zniknąć miał jako zasada podstawowa, chociaż nigdy nie zrezygnowano zeń zupełnie. W szczególnym okresie lat 1957-1958, kiedy właśnie ją przełamywano, mocno dał się we znaki brak klarownych kryteriów: jedną zasadę usunięto, a nowe jeszcze się nie ugruntowały. Aparat związkowy, również centralny, wydawał się zdezorientowany. Ale nie tylko on: w konfuzji był cały aparat państwowy. Jesienią 1957 r. Minister Pracy i Opieki Społecznej poprosił ZBoWiD o wykaz organizacji, które walczyły z okupantem podczas II wojny światowej, a jednocześnie posiadały ww. atrybut „demokratyczności”. Zarząd Główny pozostał prawie bezradny wobec żądań resortu. Prawie, bo jednak sporządzenie listy negatywnej okazało się możliwe: do organizacji, których członkowie na pewno nie walczyli o demokrację zaliczono wówczas: NSZ, Miecz i Pług, Związek Jaszczurczy, Związek Muszkieterów⁷³. Nieco później, prezes olsztyńskiego ZBoWiD, już na własną rękę, ową listę negatywną wzbogacił o żołnierzy legionów Piłsudskiego i uczestników kampanii 1920 r.⁷⁴

Po 1956 r. niewątpliwie wiele się zmieniło: opinie niechętne byłym żołnierzom AK i BCh określano *ex cathedra* jako „sekciarstwo”⁷⁵. Innym dowodem zmiany są wcale liczne inicjatywy szeregowych członków Związku związane z upamiętnieniem Powstania Warszawskiego, w tym np. budowy pomnika Powstańców Warszawy w Olsztynie⁷⁶ albo nazwania ich imieniem olsztyńskich plant nad Łyną⁷⁷. Przy okazji głoszenia podobnych koncepcji ujawnił się konflikt, który targał ówczesnie warmińsko-mazurskim ZboWiD-em. Prezes Spychała oburzony był na ww. pomysły, podobnie jak na postawę wywodzących się z Wileńszczyzny członków koła z Ornety, którzy „usilnie domagają się, aby spowodować budowę pomnika na cześć poległych żołnierzy wileńskiego AK”. „Niezdrową inicjatywą” nazwał też „organizowanie akcji domagającej się wyjaśnienia sprawy

⁷³ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Pismo ZG do zarządów okręgowych ZBoWiD, 18 XI 1957, ss. 95-96.

⁷⁴ Ibidem, Sprawozdanie ZO za okres 08 XII 1957 r. – 31 VII 1958, ss. 261-280.

⁷⁵ Taki przypadek miał miejsce m.in. w Ostródzie, gdzie w 1962 r. odnotowano, że „prezes [zarządu powiatowego] niechętnie wyrażał się o byłych członkach AK, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 20 IV 1962 r., k. 28-30.

⁷⁶ Również w wersji pomnika „żywego”, czyli budowy szkoły, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Posiedzenie Prezydium Zarządu Okręgowego, 12 IX 1957 r., s. 75-77.

⁷⁷ Ibidem, Protokół posiedzenia prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 02 VIII 1957, ss. 55-59.

Katynia”⁷⁸. „Na szczęście” wówczas (1958 r.) już dominowała „zdrowo reagująca” na podobne pomysły grupa „reprezentująca weteranów ruchu robotniczego, GL, AL i Odrodzone WP [sic]”⁷⁹.

Kogo więc obejmował termin „członka ZBoWiD”? Potencjalnie prosta odpowiedź, że Związek zrzesza uczestników walk z III Rzeszą, nie wyjaśnia wiele i pozostaje niepełna. Nie tylko dlatego, że na oficjalnym godle ZBoWiD uwidoczniono daty daleko odbiegające od cezury II wojny światowej (1905-1945). Ww. definicja statutowa nie ułatwia sprawy: jest enigmatyczna, a ponadto nieco ezoteryczna za sprawą zastosowanych terminów. Np. przymiotnik „faszystowski” w ogóle nie pozwala ograniczyć ram członkowskich do myślenia kategoriami II wojny światowej, bo świadomie odnosił się również do konfliktu zbrojnego w Hiszpanii z lat 1936-1939. W związkowej dokumentacji z 1959 r.⁸⁰ jako dookreślnik uprawnień kombatanckich zastosowano duży kwantyfikator: „[członkowie] organizacji ruchu oporu”, a w jego ramach byli członkowie GL, AL, AK, BCh (oraz „innych”). Kolejne wymienione kategorie to: więźniowie polityczni (III Rzeszy), dąbrowszczacy; weterani walk rewolucyjnych (lat 1905-1917); powstańcy śląscy, wielkopolscy oraz „kombatancki”, czyli żołnierze regularnych formacji wojskowych (w podziale na „Wschód” i „Zachód”)⁸¹. W rezolucji wystosowanej przez olsztyński ZBoWiD w 1961 r. pojawia się ponadto wcześniej nie wymieniona kategoria „bojowników o polskość Warmii i Mazur”⁸². Jeszcze później, bo dopiero na IV kongresie ZBoWiD (19-20 IX 1969 r.) w wyniku zmiany statutu, uprawnienia członkowskie otrzymali uczestnicy I wojny światowej⁸³.

W otoczeniu ZBoWiD zawsze istniały kontrowersje, co do tego, kto ma prawo nazywać się kombatantem. Długo np. toczono spór o żołnierzy polskiego września 1939 r. Nie chciano uznać ich zasług (z wyjątkami) argumentując, że czym innym jest żołnierz z poboru powszechnego (a więc nie mający wpływu na fakt wdziania munduru), a czym inny „bojownik” ruszający do walki z własnego,

⁷⁸ Ibidem, Sprawozdanie ZO ZBoWiD za okres 08 XII 1957 r. – 31 VII 1958, ss. 261-280.

⁷⁹ Ibidem

⁸⁰ Patrz np.: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Wykaz ilościowy członków [ZBoWiD] w Okręgu wg środowisk na dzień 30 VI 1959 r., b.p.

⁸¹ Ibidem, Sprawozdanie organizacyjne ZO ZBoWiD za okres 10 V 1959 – 19 XI 1961 r., bp.

⁸² Ibidem, Rezolucja podjęta na Okręgowym Zjeździe ZBoWiD, Olsztyn 19 XI 1961 r., b.p.

⁸³ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 95, Praca magisterska I. Malca, „Geneza i działalność Związku Bojowników o Wolność i Demokrację...”.

ideowego wyboru⁸⁴. Nie tyle kontrowersje, co niejasności (z dzisiejszego punktu widzenia) dot. również „uczestników walk z reakcyjnym podziemiem”, którą to kategorią obejmowano głównie funkcjonariuszy UB i MO, a także żołnierzy KBW. Wydaje się, że pomimo iż działalność tak skategoryzowanych „bojowników” wykraczała poza szablonowe, ww. cezury czasowe, ich obecność w ZBoWiD była oczywista (wynika to chociażby z list członków władz ogniw poszczególnych szczebli), a brak (przez długie lata) wyraźnie wydzielonej dla nich kategorii, wynikał po prostu z faktu, że nabyli oni uprawnienia innego, wojennego typu. *Per analogiam* można przytoczyć przykład wojskowych w służbie czynnej, którzy również licznie reprezentowani byli w Związku, a nie stanowili odrębnej grupy klasyfikacyjnej⁸⁵.

Tabela 1/ ZBoWiD w woj. olsztyńskim. Stan członkowski wg środowisk⁸⁶.

środowisko	1959 r.	1961 r.	1964 r.
Weterani walk rewolucyjnych	33	54	-
Powstańcy wielkopolscy	20	28	27
Powstańcy śląscy	12	13	17
Dąbrowszczacy	5	7	-
Działacze polscy na Warmii i Mazurach	8	15	-
Uczestnicy II WŚ – kombatanci	1494	2428	-
Wojsko Polskie lat 1943-1945	-	-	1026
Więżniowie	179	204	236
Kombatanci 1939 r.	-	-	897
AK	-	-	849
AL, GL	-	-	245
BCh	-	-	478
Wojsko Polskie na Zachodzie	-	-	121
Walka z reakcyjnym podziemiem	-	-	87

⁸⁴ Swoją rolę odegrały tu również zastrzeżenia wielu „kolegów”, nie mogących pogodzić się z myślą, że formacja sanacyjna mogłaby być w Polsce Ludowej usankcjonowana na tyle, że jej członkowie staliby się adresatami przywilejów i honorów, patrz np.: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Posiedzenie poszerzone ZO ZBoWiD, Olsztyn 31 III 1957 r., ss. 33-35.

⁸⁵ Zagadnienie członkostwa zawodowych wojskowych w ZBoWiD uregulowała instrukcja ZG z IV 1958 r., ibidem, Sprawozdanie ZO ZBoWiD za okres 08 XII 1957 r. – 31 VII 1958, ss. 261-280.

⁸⁶ Tabelę sporządzono na podstawie.: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 3, Materiały sprawozdawcze na IV Okręgowy Zjazd Delegatów ZBoWiD, Olsztyn V 1964 r., Sprawozdanie z działalności ZO za okres 19 XI 1961 – V 1964 r., b.p; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Sprawozdanie organizacyjne 10 V 1959 – 19 XI 1961 r., b.p.

Przytoczone w tabeli dane wskazują, jak terminologiczne niekonsekwencje utrudniają obserwacje dynamiki statystycznej „środowisk”. Interesująca może okazać się też analiza władz okręgowych pod względem środowiskowym: np. na 44 osoby obrane w 1961 r. w skład organów ZO 10 reprezentowało środowisko byłych żołnierzy Wojska Polskiego, 7 więźniów, po 5 AK i BCh, po 3 działacze rewolucyjnych, partyzantkę francuską i sowiecką, 2 – AL, a po 1 weteranów ruchu robotniczego, powstańców śląskich i „utrwalaczy”⁸⁷.

W gruncie rzeczy kwestia pojemności ZBoWiD nigdy nie została definitywnie rozstrzygnięta. Okres wahań lat popaździernikowych zakończony został wraz z uchwałami III krajowego kongresu ZBoWiD, zwanego nie bez przyczyny „kongresem pojednania”. Przyjęta wówczas formuła rozszerzająca bazowała na ideologicznej tezie, że nie tyle przeszłość, co przyszłość jest istotna. Mniejsze znaczenie odtąd miał mieć rodowód „bojownika”, a zasadnicze fakt, że pragnie on budować socjalistyczną Polskę⁸⁸. Formuła, kojarzona jednoznacznie z Mieczysławem Moczarem⁸⁹ (prezes ZG w latach 1964-1972), nie była jednak ani wieczna, ani uniwersalna. Być może nie ma przypadku w tym, że tendencje przeciwne ww. formule otwartej pojawiły się po zmianie I sekretarza KC i wejściu PRL w nową epokę: w grudniu 1971. r. sekretarz ZP w Szczytnie „wyraził przekonanie, że przydałaby się w ZBoWiD ponowna weryfikacja, ponieważ w pierwszych latach przyjmowania do Związku niektórzy otrzymali legitymację [...], pomimo, że w okresie walki z reakcyjnym podziemiem byli wrogami Polski Ludowej.” Jego kolega ze Szczytna również wypowiedział się za ponowną

⁸⁷ Ibidem, III [IV] wojewódzki zjazd... b.p.

⁸⁸ Tak ujęto sprawę w 1965 r.: „Jednym z ważnych zadań [...] jest zbliżenie do ZBoWiD tych, którzy powinni należeć do naszej organizacji niezależnie od barw politycznych i formacji wojskowych z lat walk wyzwoleniczych. Trzeba, aby na zjazdach panowała atmosfera szczerego zaufania, konstruktywnej jedności, poszanowania zasług każdego z członków, poszanowania wkładu pracy i społecznej postawy wobec tego, co służy Polsce, socjalizmowi, pokojowi.”, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 40, Zadania wynikające z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w oddziałach ZBoWiD na terenie woj. olsztyńskiego, Olsztyn 15 X 1965 r., s. 22.

⁸⁹ „Zasada integracji, która podjęta została na III krajowym kongresie ZBoWiD i osobiście przez prezesa ZG gen. dywizji M. Moczara, znalazła pełne odbicie w życiu olsztyńskiej organizacji ZBoWiD. Dlatego też Związek nasz przychodzi na V zjazd jako organizacja jednolita i dojrzała politycznie, rozumiejąca, że jej przyszłość jest nierozzerwalnie związana z dalszym rozwojem Polski Ludowej, socjalizmem i pokojem.”, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V Okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., (Olsztyn III 1969 r.) b.p.; patrz też: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 3, Sprawozdanie z działalności ZO za okres 19 XI 1961 – V 1964 r.

weryfikacją „przede wszystkim uwzględniając tych, którzy zostali osiedleni w ramach akcji >W<”⁹⁰. Brak jednak dowodów, że podjęto jakiegokolwiek działania zarysowane tak określoną linią.

*

Wydaje się, że gigantyczny wzrost szeregów Związku (od kilkuset w 1956 r. do 14 tys. w 1975 r.), to w głównej mierze zasługa oferty, którą miał on dla swoich członków. Rozpatrując poszczególne aspekty aktywności ZBoWiD (afirmacyjna, pomocowa i ww. środowiskowa), nie sposób nie dostrzec, że uzależniona była ona od przychylności aparatu państwowego. Od kiedy Państwo odebrało stowarzyszeniom kombatanckim zarówno majątek, jak i możliwość zarobkowania, przejęło na siebie obowiązek ich utrzymania, jak i zapewniło sobie możliwość odmówienia realizacji podobnych świadczeń. ZBoWiD doświadczył obydwu możliwości: w latach '50-tych rządzący krajem zmierzali ku likwidacji stowarzyszenia, nie byli też zainteresowani ponoszeniem kosztów związanych z realizacją kombatanckich postulatów. Po roku 1956 nastąpiła zmiana spowodowana po części realnym naciskiem społecznym, któremu ulegli rządzący, po części redefiniowaniem zadań, które owi rządzący postawili przed ZBoWiD-em. Ekipa Władysława Gomułki ujrzała w środowisku kombatanckim, zwłaszcza jego zinstytucjonalizowanej postaci, szansę na zbudowanie kolejnej podpory systemu, kolejnego z owych sławetnych „pasów transmisyjnych”. Nie była to idea nowa, *novum* stanowił fakt, że rządzący byli gotowi za poparcie zapłacić. Tak w zarysie wyglądała konstrukcja kontraktu, który bez większych wahań budowany był w kolejnych latach istnienia PRL.

W żadnym momencie jego istota nie budziła wątpliwości. Władza udzielała Związkowi kolejnych koncesji, a jego członkom coraz to nowych przywilejów, w zamian żądając realizacji jasno wyartykułowanych zadań. Wszystkie one mieściły się w jednolitej, nieziennej formule: nie podlegające dyskusji poparcie dla władzy w każdym aspekcie i w każdych okolicznościach. W ten sposób, do wyżej wymienionych, doszedł kolejny aspekt działalności ZBoWiD: propagandowy.

⁹⁰ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 37, Narada sekretarzy technicznych i przewodniczących oddziałowych komisji weryfikacyjnych, Olsztyn 28 XII 1971 r., b.p.

Działalność Związku: aspekt afirmacyjny

Naturalną i zupełnie zrozumiałą tendencją środowiska kombatanckiego było, że jego uczestnicy dążyli do utrwalenia własnych przeżyć. Domagali się od innych potwierdzenia wagi dokonań, które były ich udziałem, wreszcie – potwierdzenia słuszności wyborów życiowych z przeszłości. Objawy owych potrzeb były różnorakie, tak jak różnorodne bywały formy ich spełnienia. Pisanie oraz publikowanie wspomnień, dokumentowanie i potwierdzanie dokonań przez czynniki oficjalne, wyróżnianie za pomocą odznaczeń, odpłata w formie rent specjalnych, zapomóg, rozlicznych ulg, a nawet specjalnego traktowania w urzędach, szkołach, szpitalach.

Kombatancki byli niesłychanie czuli na wszelkie przejawy lekceważenia, czy ignorowania, podobnie jak na każdy objaw docenienia i wyróżnienia. Władze na każdym ze związkowych szczebli z pieczołowitością odnotowywały, ilu i jakich instytucji przedstawiciele gościli kolejne zjazdy, wieczornice, jubileusze oraz kto, gdzie i z jakiej okazji reprezentację Związku zaprosił. Niesłychanie celebrowano uroczystości fundowania sztandarów kolejnym ogniom ZBoWiD, Zarząd Okręgowy sporo energii i czasu poświęcał np. na detale związane z prezencją pocztów sztandarowych⁹¹. Tego ostatniego używano zresztą nie tylko podczas celebr państwowych, ale również przy okazji uroczystości pogrzebowych członków ZBoWiD⁹². Przeznaczono nawet pewną sumę „na zakup wiązanek, wieńców oraz nekrologi”⁹³, a przed świętem zmarłych władze okręgowe nakazywały ogniom podporządkowanym troskę o stan grobów zmarłych zbowidowców⁹⁴. Troszczono się również o żywych: starano się pamiętać o urodzinach i jubileuszach, zwłaszcza bardziej

⁹¹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 26 IX 1967, k. 30-31; ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 04 XII 1967 r., k. 32 – 37.

⁹² APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 25 IV 1963 r., k. 99-101; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 30 XII 1970, k. 182-185.

⁹³ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 23 III 1967, k. 9-11.

⁹⁴ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD z udziałem komisji problemowych, Olsztyn 28 X 1966 r., k. 241-242.

zasłużonych członków, odwiedzano chorych, samotnych i starszych w domach i szpitalach⁹⁵.

Jeżeli chodzi o wymiar personalny (osobisty) to najistotniejszym przejawem działalności afirmacyjnej pozostaje tzw. akcja orderowa. Niewątpliwie aspekt finansowy miał tu swoje znaczenie (tzw. orderzy chlebowe), ale sprowadzanie sprawy wyłącznie do tej strony zagadnienia byłoby nadmiernym uproszczeniem (podobnie jak w przypadku tzw. rent specjalnych, aspekt wyróżnienia niewątpliwie odgrywał ogromną rolę).

W ramach „akcji odznaczeniowej” rozróżnić należy różne jej części składowe: czym innym była kwestia weryfikacji odznaczeń nadanych w warunkach okupacji, czym innym wyróżnienia orderowe nadawane przez państwo polskie za czyny związane z okresem II wojny światowej, a jeszcze czym innym hojnie rozdawane odznaczenia i odznaki za działalność już powojenną. Jesienią 1965 r. dokonano podsumowania, z którego wynikało, że w ciągu dwudziestu lat od zakończenia wojny, członkowie ZBoWiD woj. olsztyńskiego otrzymali w sumie 984 różnych odznaczeń za czyny podczas niej dokonanych (w tym: Krzyż Partyzancki 244; Medal Zwycięstwa i Wolności 247, Odznaka Grunwaldzka 228, Polonia Restituta 12)⁹⁶. Jednocześnie – tak jak kilka razy wcześniej i wielokrotnie później – ogłoszono zamknięcie akcji wręczania tzw. odznaczeń pamiątkowych, budząc tym samym żywiołowy sprzeciw środowiska (np. byli partyzanci uważali, że Krzyż Partyzancki powinien otrzymać każdy z nich)⁹⁷. W efekcie nadawanie odznaczeń bojowych realizowano nadal⁹⁸, szczególnie przy okazji okrągłych rocznic: w latach 1974-1975 z okazji 30-tych jubileuszy powstania Polski Ludowej i zakończenia wojny, olsztyńskiemu ZBoWiDowi przydzielono ok. 500 odznaczeń orderowych⁹⁹. Tak naprawdę „akcji orderowej” nie zakończono do końca istnienia PRL.

⁹⁵ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 27, Narada prezesów ZP ZBoWiD, Olsztyn 09 I 1975 r.

⁹⁶ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 40, Praca ZO ZBOWID Olsztyn [materiał na zjazd, Olsztyn XI 1965 r.], ss. 1-19.

⁹⁷ Ibidem.

⁹⁸ Mimo ogłoszenia we wrześniu 1965 r. zakończenia akcji nadawania odznaczeń bojowych, w kilku następnych latach komisje ZO rozpatrzyły pozytywnie ponad 460 „spóźnionych wniosków”. W całej kadencji 1964-1969 przyznano w sumie 523 odznaczenia, w tym: zasłużony dla Warmii i Mazur – 167; Krzyż Partyzancki – 123; Medal Zwycięstwa i Wolności – 81, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., Olsztyn III 1969 r., b.p.

⁹⁹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 27, Posiedzenie plenum ZW ZBoWiD, Olsztyn 02 XII 1975 r., b.p.

„Odznaczanie” było stałym i niezbędnym elementem każdej większej uroczystości organizowanej przez ZBoWiD, bardzo przez kombatantów pożądanym. Kiedy okazało się, że nie ma szans na zdobycie jakichkolwiek odznak państwowych z okazji planowanego na wiosnę 1967 r. zjazdu osadników wojskowych, zdesperowany Zarząd Okręgowy udał się do przewodniczącego PWRN, który w „drodze wyjątku” i w trybie ekspresowym, wydzielił z posiadanych limitów większą ilość odznak „Zasłużony dla Warmii i Mazur”¹⁰⁰.

Zwiększenie ilości przydzielanych odznaczeń było stałym postulatem członków Związku¹⁰¹, ale pretensje kombatantów nie były łatwe do zaspokojenia, m.in. z powodu państwowej polityki w tym zakresie. Wyróżnienia orderowe podlegały reglamentacji: np. z okazji XX-lecia Polski Ludowej, Olsztyn otrzymał limit 3, a w roku następnym – 4 odznaczeń¹⁰². Pamiętać należy, że organizacja kombatancka w żadnym wypadku nie była tu decydującym¹⁰³. Opinie jej organów były niewątpliwie istotne, ale też i nie zawsze skuteczne. ZO dość często doradzał pracującym zbowidowcom, aby wnioski „orderowe” realizowali raczej przez rodzime zakłady pracy. Sam ZBoWiD również rozdawał odznaczenia osobom, których działalność przysłużyła się Związkowi. Pierwszymi kawalerami odznaki „Zasłużony dla ZBoWiD” (1968 r.) w województwie olsztyńskim byli sekretarze KW PZPR oraz wóldarze miasta i województwa¹⁰⁴.

Nie można nie doceniać aktywności ZBoWiD na polu tzw. upamiętnień, gdzie Związek bywał zarówno inicjatorem nowych, jak i kustoszem tych, już istniejących. Z ważniejszych dokonań w tym zakresie zrealizowanych do 1975 r.¹⁰⁵ wymieć należy pomniki

¹⁰⁰ APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 28 IV 1967, k. 16-17.

¹⁰¹ Patrz np. wystąpienia delegatów: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 7, VI okręgowy zjazd delegatów ZBoWiD, Olsztyn 24 III 1974 r., b.p.

¹⁰² APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 40, Praca ZO ZBoWiD Olsztyn [materiał na zjazd, Olsztyn XI 1965 r.], ss. 1-19.

¹⁰³ Przez większość opisywanego okresu właściwa „ws. orderów państwowych i bojowych” była Wojewódzka Komisja Odznaczeń Państwowych przy PWRN Olsztyn.

¹⁰⁴ Sekretarze KW PZPR w Olsztynie: S. Tomaszewski, A. Fornal, M. Atlas; przewodniczący PWRN Olsztyn: M. Gotowiec, W. Późny; ponadto: J. Malewski (przewodniczący WK FJN Olsztyn), M. Żurek (prezes WK ZSL Olsztyn), A. Kozak (sekretarz KMiP PZPR Olsztyn); przewodniczący PMRN Olsztyn: J. Molenda, W. Kapuścik, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 31 VIII 1968 r., s. 11; ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 11 IX 1968 r., k. 112-114.

¹⁰⁵ APO, KW PZPR Olsztyn, sygn. 2436, Wykaz pomników, tablic pamiątkowych, itp. związanych z walką i męczeństwem znajdujących się w ewidencji Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa w Olsztynie, [Olsztyn, 1986 r ?], s. 186-194.

i obeliski w Białutach¹⁰⁶, Komornikach¹⁰⁷, Działdowie, Nawrze¹⁰⁸ oraz na cmentarzu żołnierzy sowieckich w Braniewie (Związek miał też swój udział w wielu realizacjach skromniejszych, np. licznych tablic pamiątkowych¹⁰⁹). Utrzymanie porządku wokół pomników, miejsc martyrologii, cmentarzy wojennych, itp. stanowiło ważny aspekt działania ZBoWiD, a także angażowania w takie działania innych środowisk¹¹⁰.

Pokrewnym polem aktywności było gromadzenie informacji o miejscach, osobach i wydarzeniach godnych pamięci, próba ich systematyzacji oraz weryfikacji. Olsztyński ZBoWiD zaangażował się np. w katalogowanie miejsc zbrodni niemieckich oraz opracowanie na tej podstawie mapy i przewodnika¹¹¹. Komisja historyczna niemal od samego zarania postawiła sobie za zadanie zbieranie wspomnień uczestników wielkich wydarzeń historycznych. Przez dłuższy czas efekty podobnych działań były raczej skromne: po paru latach uzbierano zaledwie kilka opracowań¹¹². Tym usilniej wdrażano kolejne pomysły mające ułatwić zadanie. Opracowano ankietę „wspomnieniową”, którą kolportowano wśród członków¹¹³, zakupiono także magnetofon do utrwalania wywiadów „w terenie”¹¹⁴.

Działalność Związku: aspekt propagandowy

Działania na polu utrwalania pamięci zawsze związane były z próbami upowszechniania wiedzy o historii, tak jak rozumieli i

¹⁰⁶ W Białutach (gmina Iłowo – Osada) w 1955 r., w pobliżu mogiły kryjącej ok. 12000 cywilnych ofiar III Rzeszy odsłonięto pamiątkowy obelisk.

¹⁰⁷ Pomnik w Komornikach k. Działdowa odsłonięto 06 V 1965 r. na cmentarzu i w pobliżu zbiorowej mogiły, w której spoczywa kilka tysięcy ofiar III Rzeszy. Autorem projektu był Ryszard Wachowski.

¹⁰⁸ Pomnik w Nawrze k. Nowego Miasta Lubawskiego odsłonięty został 13 V 1962 r. Zaprojektował go R. Wachowski pn. „Ściana śmierci”. Monument poświęcony został „ofiaram faszyzmu”, upamiętniać miał rozstrzelanych w pobliskim lesie, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 5, Protokół zjazdu okręgowego ZBoWiD, Olsztyn 15 III 1969 r., ss. 1-54.

¹⁰⁹ Ibidem.

¹¹⁰ Przykładem takiego angażowania był alert harcerek (25-28 IV 1965 r.), którego celem było wyszukiwanie nieznanymi miejsc straceń i męczeństwa. W wyniku akcji zgłoszono na terenie województwa 850 meldunków, z których 185 uznano za „prawdopodobne”, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 40, Praca ZO ZBoWiD Olsztyn [materiał na zjazd, Olsztyn XI 1965 r.], ss. 1-19.

¹¹¹ Ibidem.

¹¹² APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Sprawozdanie organizacyjne ZO ZBoWiD za okres 10 V 1959 – 19 XI 1961 r. b.p.

¹¹³ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 40, Praca ZO ZBoWiD Olsztyn [materiał na zjazd, Olsztyn XI 1965 r.], ss. 1-19.

¹¹⁴ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 28 II 1967 r., k. 7-8.

widzieli ją kombatanci. W tym miejscu działalność historyczna Związku nieodmiennie łączyła się z działalnością popularyzatorską, a jako że nigdy nie zapomniano o powinnościach „ideowo - wychowawczych”, aktywność ZBoWiD w tym zakresie była na ogół działalnością *stricte* propagandową.

Niezależnie od momentu historycznego, formuły działania ZBoWiD oraz kierunki owego działania w aspekcie propagandowym pozostawały w zasadzie nie zmienione. Wśród tych pierwszych wymienić należy nade wszystko mniej lub bardziej masowe celebry świąt państwowych i jubileuszy. Pośród mnogości okazji, nie dających się łatwo uchwycić w jakimś zamkniętym katalogu, nieodmiennie występowały takie jak¹¹⁵: rocznica wybuchu i zakończenia II wojny światowej, rocznica „wyzwolenia” Olsztyna, ogłoszenia manifestu PKWN, powstania Armii Czerwonej, wybuchu Rewolucji Październikowej, Międzynarodowe Obchody Dni (Tygodnie) Bojowników o Wolność i Demokrację (FIR¹¹⁶). Innymi formami oddziaływania były masowe spotkania kombatantów „ze społeczeństwem”, liczne publikacje prasowe i audycje radiowe, a w przypadku olsztyńskiego ZBoWiD nie zabrakło również realizacji filmowej¹¹⁷.

Kierunki oddziaływania ogniw Związku podzielić można na trzy kategorie. Po pierwsze, była to z różnym natężeniem prowadzona akcja „uświadamiająca” nakierowana na własne szeregi. Po drugie, z coraz większym rozmachem prowadzona działalność popularyzatorsko – edukacyjna (a *de facto* agitatorska) ukierunkowana na młodzież. Po trzecie (nurt świadomie nie wyodrębniany) nakierowana na władze polityczne i administracyjne, od których Związek był zależny. O ile dwa pierwsze „kierunki” stanowiły projekcję zamówienia politycznego, realizowanego w ramach ww. „kontraktu”, o tyle kierunek trzeci miał charakter hołdu składanego władzy, a jego podstawowym zadaniem było utwierdzenie owej władzy w prawomyślności ZBoWiD.

Przesłanie ideowe ZBoWiD nie tylko nie ulegało wątpliwości w całym okresie istnienia Związku, ale też nigdy nie odbiegło od linii proklamowanej przez aktualnie rządzących. Poza krótkim, i w

¹¹⁵ W 1957 r. ZG ZBoWiD wśród okazji do upamiętnień wymieniał m.in.: obrona Westerplatte, bitwa pod Lenino i Monte Cassino, powstanie w getcie warszawskim, Powstanie Warszawskie, wyzwolenie obozów zagłady, zwycięstwo nad III Rzeszą, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 28, Pismo ZG ZBoWiD, Warszawa 24 IV 1957 r., b.p.

¹¹⁶ FIR = The International Federation of Resistance Fighters – Association of Anti-Fascists.

¹¹⁷ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 17 V 1967 r. k. 18-20.

sumie niewiele znaczącym epizodem z końca 1956 r., Związek nigdy też nie poddawał instytucji władzy (ani poszczególnych jego przedstawicieli) krytyce. A i w 1956 r. krytyka dotyczyła wyłącznie przeszłości. Kolejną cechą charakteryzującą „ideowe” oblicze Związku był fakt, że jego przedstawiciele usilnie unikali dokonywania jakichkolwiek ocen, dopóki nie zostaną one sformułowane przez tzw. czynniki centralne. Nie istniała realna możliwość, aby Związek chociażby dystansował się od jednoznacznych deklaracji ideowo – politycznych (czy światopoglądowych), podobnie jak nie istniała możliwość zaniechania działalności agitatorskiej.

Wydaje się, że opis propagandowej działalności ZBoWiD omówić można poprzez przedstawienie ideologicznego oblicza tej organizacji, a to z kolei szczególnie wyraziście rysowało się w momentach kryzysowych. W dniu 1 listopada 1956 r. olsztyński ZBoWiD wystosował list otwarty do zrewoltowanych studentów Wyższej Szkoły Rolniczej¹¹⁸. Obok słów uznania dla ofiarności adresatów (chodziło o zbiórki dokonywane na rzecz powstańców węgierskich), list zawierał wyrazy niepokoju w związku z planowanym przemianowaniem pl. Armii Czerwonej na pl. Powstańców Węgierskich. Kombatanci aktywnie podkreślał swoje przywiązanie do idei braterstwa broni z armią sowiecką, przypominał jej zasługi w dziele oswobodzenia Polski oraz z naciskiem powtarzał slogany o „przyjaźni ze Związkiem Radzieckim” jako fundamencie „naszego ustroju i naszego pochodzenia do pełnej i prawdziwej demokracji.” Trzeba przyznać, że nigdy wcześniej i nigdy później ZBoWiD jako organizacja nie odniósł się z taką rewerencją wobec nikogo, kto nastawał na same podstawy związkowej tożsamości („Jesteśmy z pełnym uznaniem dla Waszych intencji [...]”).

Kryzys roku '68 przyniósł zupełnie inne reakcje zbawidowców: „byliśmy świadkami wydarzeń marcowych w Warszawie i niektórych innych miastach Polski, gdzie wrogi Polsce Ludowej siły próbowały wykorzystać część nieświadomionej młodzieży akademickiej do swych zakulisowych rozgrywek politycznych, obliczonych na zepchnięcie Polski z drogi budowy socjalizmu [...] Trzeba podkreślić, że członkowie ZBoWiD zajęli właściwą postawę wobec tych wydarzeń, popierając w wielu depeszach i rezolucjach słuszną politykę wewnętrzną i zagraniczną partii i rządu.”¹¹⁹

¹¹⁸ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 20, List otwarty do studentów Wyższej Szkoły Rolniczej, Olsztyn 01 XI 1956 r., s. 136.

¹¹⁹ APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V Okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., Olsztyn III 1969 r., b.p.

Działalność Związku: aspekt pomocowy

Ostatnim już z omawianych aspektów działania ZBoWiD¹²⁰ jest ten związany z szeroko rozumianymi funkcjami socjalnymi. Wspomaganie członków własnych środowisk, którzy znaleźli się w potrzebie, stanowił jeden z podstawowych celów istnienia wszystkich stowarzyszeń kombatanckich u samego ich zarania. Z tego właśnie tytułu związki wykazywały żywą troskę o stworzenie bazy materialnej, uzyskanie wpływów finansowych, głównie poprzez działalność gospodarczą (ale nie tylko), bowiem było oczywiste, że dochody uzyskiwane np. ze składek członkowskich nie będą mogły zaspokoić potrzeb podopiecznych. Podobnie było również w przypadku ZBoWiD. Związek, pozbawiony w 1954 r. wszelkiego majątku, po reaktywacji w 1956 r. usilnie starał się o jego odzyskanie. Niewiele wówczas udało się wywalczyć: Zarząd Okręgowy, który wystąpił do ZG z wnioskiem o dofinansowanie zakupów związanych z wyposażeniem biura, odmowę przyjął z nieukrywana irytacją: „sporządzić pismo podtrzymujące nasz wniosek i przedstawić stan faktyczny, że Okręg nie posiada odpowiedniego wyposażenia. Przy reaktywowaniu Związku otrzymaliśmy z darowizn 2 stare szafy, 1 biurko i kilka krzeseł. O ile to zdaniem ZG wystarczy – ZO będzie nadal w takich warunkach pracował.”¹²¹ Tym bardziej „zdobycie funduszków” na akcję socjalną musiało być jednym z ważniejszych postulatów w owym przełomowym okresie¹²². Przy czym pochodzić one miały zarówno z subsydiów, których nieustannie się domagano, jak i działalności własnej, którą dopiero planowano rozwinąć. Sprawa była pilna, bo jak pisano w 1957 r.: „spraw kasy – nie jest dobrze, Związek ma ok. 3 000 zł, żyje z dotacji z Zarządu Głównego [oraz dochodów] z zabaw”¹²³.

¹²⁰ Z opisu wyłączono sferę tzw. osadnictwa wojskowego. O osadnictwie wojskowym patrz m.in.: A. Ogródowczyk, *Nad Odrą i Bałtykiem. Osadnictwo wojskowe na zachodnich i północnych ziemiach Polski po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1979; W. Wrzesiński, *Proces zasiedlania woj. olsztyńskiego w latach 1945-1949 w: Problemy rozwoju gospodarczego i demograficznego Ziemi Zachodnich w latach 1945-1948*, red. B. Gruchman, J. Ziółkowski, Poznań 1960; W. Gieszczyński, *Państwowy Urząd Repatriacyjny w osadnictwie na Warmii i Mazurach (1945-1950)*, Olsztyn 1999; M. Korejwo, *Osadnictwo wojskowe na Warmii i Mazurach*, „Debata” nr 95 (VIII 2015 r.), ss. 24-27.

¹²¹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 23, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 04 VII 1961 r., ss. 196-197.

¹²² APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Odprawa ZO ZBoWiD, Olsztyn 10 II 1957 r., s. 8-10; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 23, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 04 II 1960 r., s. 15-16.

¹²³ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 22, Posiedzenie komisji środowiskowych byłych więźniów i członków ruchu oporu, 27 XI 1957 r., s. 111-124.

Urządzanie płatnych „zabaw”¹²⁴ było pomysłem starego typu, bo realizowanym jeszcze w latach ’40-tych, ale pojawiły się również inne koncepcje „dochodowe”, w tym np. utworzenia kawiarni¹²⁵. Koncepcja zarabkowania przez ZBoWiD budziła liczne zastrzeżenia, zwłaszcza wśród prominentów. Sekretarz ZG odradzał wdawanie się w handel, „gdyż tutaj mogą być większe kandy”¹²⁶. Prezes Spychała w pewnym momencie stanowczo (i dość obcesowo) oznajmił: „przedsiębiorstw tworzyć nie będziemy”. Kiedy jednak po Spychale Związek objął płk Wojcicki, sprawa wróciła na agendę. W grudniu 1959 r. zastanawiano się nad uruchomieniem zwirowni w Bęsi lub Dźwierzutach¹²⁷, lecz pomysł pogrzebała postawa władz centralnych – jak się wydaje ZG miał ochotę na przejście intratnego przedsięwzięcia.

Ostatecznie decyzja władz centralnych spowodowała, że Związek nie mógł prowadzić działalności gospodarczej. Nie mógł więc zarabiać na siebie. Było to jednoznaczne z przejściem przez państwo zobowiązań ZBoWiD-u, ale jednocześnie stanowiło kolejny sposób na ubezwłasnowolnienie stowarzyszenia. Od tego momentu strona dochodowa związkowego budżetu składała się z jedynie dwóch poważnych pozycji: państwowych dotacji oraz składek członkowskich¹²⁸. W 1961 r. dochody ZO wynosiły dokładnie 251 844 zł, z czego 217 000 zł, a więc ponad 86% budżetu stanowiła dotacja państwowa, dochody ze składek - 32 000 zł, inne dochody – 2844 zł.

Wszystko to miało zasadnicze znaczenie dla skali i form prowadzonej działalności pomocowej. Stopniowo, a następnie wręcz lawinowo rosnące subwencje w dziale socjalnym, miały swoje uzasadnienie – poza celem podstawowym, tj. niesieniem pomocy potrzebującym – nazwijmy je, taktyczne. Nikt nie ukrywał, że oferta socjalna ma na celu podniesienie atrakcyjności ZBoWiD i „kuszenie” nie zrzeszonych, aby wstąpili w szeregi. W 1960 r. jeden z członków Zarządu Okręgowego, omawiając wciąż niedostateczne wyniki naboru, stwierdził, iż w związku z pojawieniem się funduszu socjalnego „otwierają się tu [nowe] możliwości [...] to zainteresuje i przyciągnie szersze masy

¹²⁴ Ibidem, Posiedzenie ZO ZBoWiD, Olsztyn 21 II 1957 r., ss. 15-16.

¹²⁵ Ibidem, Posiedzenie poszerzone ZO ZBoWiD, Olsztyn 31 III 1957 r., ss. 33-35.

¹²⁶ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 29 VII 1957 r., ss. 63-67.

¹²⁷ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 23, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 08 XII 1959 r., ss. 7-8.

¹²⁸ Sporadycznie pojawiające się wpływy z innych tytułów (sprzedaż druków, „wpisowe”, itd.) tworzyły symboliczne wręcz kwoty, np. w 1961 r. te pozycje stanowiły ~1% dochodów ZO, ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 30 XI 1960 r., ss. 79-81.

członkowskie”¹²⁹. Kilka lat później w oficjalnym stanowisku ZO prezentację obfitego rejestru zdobywcy socjalnych spuentowano stwierdzeniem, że oto jest „odpowiedź na stawiane nam często pytanie: co Związek nasz daje ludziom ?”¹³⁰.

Najbardziej tradycyjnymi postaciami działalności pomocowej były pożyczki (nieoprocentowane) i zapomogi (bezzwrotne). W latach 1962-63 wypłacono 499 zapomóg i 59 pożyczek¹³¹, a oto jak wyglądała działalność w tym zakresie w następnych latach¹³²:

Tabela 2. ZBoWiD w woj. olsztyńskim. Ilość przyznanych pożyczek i zapomóg¹³³.

rok	pożyc zki	zapom ogi
1964	25	292
1965	40	362
1966	39	472
1967	33	447
1968	24	464
1969- 1973	204	3 453

Z biegiem czasu oferta zbowidowska rosła, a sfera socjalna stała się jednym z filarów Związku¹³⁴. Jednak, jakiegokolwiek byłyby formy i rozmiary działalności pomocowej, nigdy nie udawało się zaspokoić roszczeń kombatantów. Przegląd oficjalnie zgłaszanych postulatów tego środowiska budzi miejscami zdumienie. Tu przytoczyć można jedynie niektóre z najczęściej powracających: zwolnienie z podatków¹³⁵ i opłat skarbowych¹³⁶, objęcie bezpłatną

¹²⁹ Ibidem, Posiedzenie ZO ZBoWiD, Olsztyn 21 IV 1960 r., ss. 21-24.

¹³⁰ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 39, Zadania wynikające z rozpoczynającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach ZBoWiD, Olsztyn 29 IX 1967 r., b.p.

¹³¹ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 3, Zjazd wojewódzki ZBoWiD, Olsztyn 24 V 1964 r., b.p.

¹³² APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V Okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., Olsztyn III 1969 r., b.p.

¹³³ Zestawienie własne.

¹³⁴ Jednym z przejawów znaczenia tego aspektu działalności ZBoWiD było wprowadzenie w 1961 r. nowych wzorów kart ewidencyjnych członków: „Kartoteki nowego wzoru dają pełny obraz o członku [sic] poza danymi personalnymi, środowiskiem, opłacalnością składek jest i ta strona, jaką świadczy Związek danemu członkowi od strony socjalnej.”, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 23 III 1962 r., k. 14-17.

¹³⁵ Patrz np.: ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 11 VII 1966 r., k. 232 – 233.

opieką zdrowotną, renty specjalne, skrócenie okresu uprawniającego do nabycia praw emerytalnych¹³⁷ (oraz podwyżki rent i emerytur, ewentualnie przyznanie różnego rodzaju dodatków¹³⁸), podwójne liczenie okresu okupacji do stażu pracy¹³⁹, ulgi przy zakupie gruntów rolnych, gwarancja nietykalności w miejscu pracy, pierwszeństwo w przyjmowaniu do pracy, przydziale mieszkań, przyjęciach do szkół wszelkiego typu dla dzieci zbowidowców (w tym uczelni wyższych¹⁴⁰) oraz przyznawania im miejsc w internatach, ulgowe bądź bezpłatne przejazdy kolejowe¹⁴¹ i autobusowe¹⁴², dodatkowe (specjalne / ponadlimitowe) miejsca w szpitalach, sanatoriach¹⁴³ i placówkach pokrewnych, zniesienie ograniczeń zarobkowych dla emerytów i rencistów - zbowidowców¹⁴⁴, pozostawianie mieszkań służbowych po przejściu na emeryturę/rentę¹⁴⁵, zwolnienie z opłat abonamentowych RTV¹⁴⁶, nie mówić już o takich drobiazgach, jak przyznanie członkom ZBoWiD czegoś w rodzaju monopolu na prowadzenie „kiosków z prasą”, czy pierwszeństwo w przyznawaniu działek ogrodowych. Pewne pojęcie o zakresie oczekiwani kombatantów daje też profil spraw interwencyjnych, którymi zajmowały się władze Związku. W 1965 r., pośród innych znajdowały się tam: sprawy uprawnień osadniczych, mieszkaniowe, rent, skierowań na leczenie, zatrudnienia, działek

¹³⁶ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 7, VI okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn 24 III 1974 r., b.p.

¹³⁷ Patrz np.: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 01 IV 1969 r., k. 137-140; APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 7, VI okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn 24 III 1974 r. b.p. Postulat obniżenia wieku emerytalnego zrealizowano już w okresie pozostającym poza niniejszym opisem, patrz: Ustawa z dnia 23 października 1975 r. o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych. Dz.U. 1975.34.186

¹³⁸ Patrz np. projekt uchwał zjazdu ZBoWiD z 1964 r., APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 20 V 1964 r., k. 143-145; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 7, VI okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn 24 III 1974 r., b.p.

¹³⁹ Ibidem.

¹⁴⁰ Patrz np.: ibidem.

¹⁴¹ Przykładem walki o ulgowe przejazdy PKP dla zbowidowców jest pełne pasji wystąpienie „kol. Tarnawskiego” z Oddziału ZBoWiD w Moragu: „Czy kolej [...] jest jakąś instytucją prywatną, honorującą tylko prawa swych pracowników, a inwalida wojenny, partyzant który krwią swoją obficie kropił niejednokrotnie wagony kolejowe, wcale takowych nie posiada [...]”, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn 19 XI 1961 r., b.p.

¹⁴² APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 7, VI okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn 24 III 1974 r. b.p.

¹⁴³ Ibidem.

¹⁴⁴ Ibidem.

¹⁴⁵ Patrz np.: ibidem.

¹⁴⁶ Ibidem.

pracowniczych oraz dot. umieszczania dzieci (zbowidowców) w szkołach¹⁴⁷.

Nawet w systemie ludowładztwa niektóre ze zgłaszanych postulatów stanowiły *curiosum*. Tak zresztą niekiedy definiowali je przedstawiciele władz partyjnych i państwowych. Jeszcze częściej prominenci pozwalali sobie na okazywanie irytacji wobec mnożących się roszczeń. Józef Pokora, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR Olsztyn: „trzeba pamiętać, że o dobrej robocie decydują ofiarni ludzie, uczciwi i nie domagający się specjalnych nagród i przywilejów”¹⁴⁸. Wyraźnie zde gustowany narzekaniami na ustawę obejmującą ubezpieczeniem zdrowotnym rolników, stwierdził ponadto: „należy wyjaśnić osadnikom – członkom ZBoWiD, że objęcie leczeniem uspołecznionym wszystkich rolników w kraju jest ogromnym osiągnięciem partii i rządu [...]”¹⁴⁹.

Ale pomimo wszystko, lwia część ww. postulatów zrealizowano. Tym samym, środowisko kombatanckie znalazło się w zupełnie innej sytuacji niż reszta społeczeństwa. Tymczasem, zbowidowcy - niezależnie, czy chodziło o aparat, czy członków szeregowych - robili wszystko, aby w postulowanych bądź zrealizowanych uprawnieniach nie widzieć przywilejów. Archiwalia organizacji pełne są zapewnień, że to nie o nie chodzi. Swoje prawa do ekstraordynaryjnego traktowania kombatancki nazywali „przywilejem moralnym”¹⁵⁰ – termin groteskowy, zwarzywszy na nieodwołalnie materialny charakter nabytych uprawnień. Charakterystyczne też, że postawie roszczeniowej z reguły towarzyszyła terminologia mająca posmak szantażu etycznego: kiedy mówiono o oczekiwaniach, padały zwroty o „ofierze”, „przelanej krwi”, „poświęceniu”, itp.

ZBoWiD przydzielał swoim członkom (oraz ich dzieciom) wczas wypoczynkowe, miejsca na koloniach letnich (również zagranicznych¹⁵¹) i zapomogi pośmiertne¹⁵². Zarząd Okręgowy

¹⁴⁷ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 40, Praca ZO ZBoWiD Olsztyn [materiał na zjazd, Olsztyn XI 1965 r.], ss. 1-19.

¹⁴⁸ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 27, Narada prezesów ZP ZBoWiD, Olsztyn 09 I 1975 r., bp.

¹⁴⁹ Ibidem

¹⁵⁰ APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 2, Okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn 19 XI 1961 r., b.p.

¹⁵¹ Patrz np.: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 17 V 1967 r., k. 18-20; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD i Sądu Koleżeńskiego, Olsztyn 23 V 1963 r., k. 103-104.

¹⁵² APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 03 VI 1972 r., k. 205-208.

wysyłał wybranym działaczom paczki świąteczne¹⁵³, kupował wózki inwalidzkie¹⁵⁴, załatwiał „po minimalnej opłacie” sorty mundurowe¹⁵⁵, organizował wycieczki, „wieczorki”, zabawy taneczne, spotkania „z ciekawymi ludźmi”, urządzał świetlice. Ale prawdziwe przywileje kryły się gdzie indziej. Postulat objęcia bezpłatnym leczeniem „rolników i innych uczestników walk, członków ZBoWiD jeśli nie mają tych uprawnień z innych tytułów” zrealizowany został w 1968 r.¹⁵⁶, a właściwie uzupełniony, bowiem w 1963 r. objęci nim zostali najniżej uposażeni rolnicy, a także zbawidowcy - rzemieślnicy i chałupnicy¹⁵⁷.

W 1964 r. Szef Urzędu Rady Ministrów, wiceminister Janusz Wieczorek wydał „zalecenia”¹⁵⁸, w myśl których terenowe rady narodowe zobowiązane zostały m.in. do stosowania prawa pierwszeństwa w odniesieniu do członków ZBoWiD przy rozdziale mieszkań, miejsc w żłobkach i przedszkolach oraz w zakresie zatrudnienia. PWRN realizując ww. dokument, w styczniu 1966 r. wydało uchwałę¹⁵⁹ zobowiązującą podległe im organy do wprowadzenia przedstawicieli Związku do lokalnych komisji ds. rozdziału mieszkań (późniejsze komisje lokalowe)¹⁶⁰, zapewnienia członkom ZBoWiD pierwszeństwa w korzystaniu z usług medycznych, wydawania im zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej („drobnych zakładów rzemieślniczych i produkcji nakładczej”), zapewnienia pierwszeństwa „w otrzymywaniu pracy” oraz gwarantowania utrzymania stanowisk już piastowanych.

¹⁵³ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 12 I 1967 r., k. 1-3.

¹⁵⁴ APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., Olsztyn III 1969 r., b.p.; patrz też.: APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn, 21 III 1968 r., k. 80-84.

¹⁵⁵ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 23 III 1967 r., k. 9-11

¹⁵⁶ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 16 VIII 1968 r.; ibidem pismo ZG ZBoWiD z 26 VIII 1968 r., k. 107-110.

¹⁵⁷ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 39, Zadania wynikające z rozpoczynającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach ZBoWiD, Olsztyn 29 IX 1967 r., b.p.

¹⁵⁸ Pismo Szefa URM z dnia 17 X 1964 r. nr PRN-I-440 SW/64/64.

¹⁵⁹ APO, PWRN, sygn. I/188, Uchwała nr I/4 PWRN Olsztyn z dnia 08 I 1966 r. ws. udzielenia Związkowi Bojowników o Wolność i Demokrację poparcia i pomocy w rozszerzeniu działalności wśród kombatanatów i więźniów politycznych, s. 40-43. Kolejną uchwałę w tym zakresie olsztyński PWRN ogłosił w 1972 r, Dz.U. Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie z 1972 r., poz. 89.

¹⁶⁰ W gruncie rzeczy było to przeniesienie decyzji wynikających z okólnika Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 20 III 1963 r. mocą którego przedstawiciele ZBoWiD włączeni zostali z głosem decydującym do komisji lokalowych prezydiów MRN, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 39, Zadania wynikające z rozpoczynającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach ZBoWiD, Olsztyn 29 IX 1967 r., b.p.; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 24, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 28 V 1965 r., k. 203-208; ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 11 VI 1965 r., k. 210-211.

Ponadto kombatantom zapewniono prawo pierwszeństwa do agencji „prowadzenia punktów sprzedaży drobnodetalicznej z gazetami i napojami”, kredytów bankowych, materiałów budowlanych oraz nawozów. Uchwała przyznawała dzieciom członków ZBoWiD priorytet dostępu do szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. W innym trybie zapewniono przedstawicielom ZBoWiD prawo uczestnictwa w „wojewódzkiej komisji lekarskiej ds. inwalidztwa i zatrudnienia”. Wydaje się, że wraz z tym aktem kombatanci zasadniczo zbliżyli się do postulowanej przynajmniej od połowy lat '50-tych „karty zbawidowca”¹⁶¹, czyli dokumentu, który kumulowałby wszelkie nabyte uprawnienia.

Oczywiście, przyznanie priorytetu w gospodarce wiecznego niedoboru nie gwarantowało niczego, poza zepchnięciem innych oczekujących na dalsze miejsca w kolejce. Stąd powracające w kolejnych latach postulaty, które teoretycznie już zostały zaspokojone. Odrębnym zagadnieniem jest, że część kombatanckich żądań nie nadawała się do realizacji na poziomie władzy regionalnej: tak było chociażby w przypadku nabywania uprawnień osadnika wojskowego albo specjalnych uprawnień w dostępie do szkół wyższych.

Istniał cały katalog form pomocowych, w przypadku których Związek nie będąc decydującym, pełnił funkcje pomocnicze (opiniotwórcze). Tak było w sprawach przyznawania rent i emerytur (wcześniejszych, wyjątkowych, specjalnych oraz ich podwyżek i dodatkach do nich), które „załatwiano” przy udziale przedstawiciela ZUS. Warto zaznaczyć, że w ten sposób ZBoWiD stawał się poniekąd urzędem państwowym. Proceder posiadał w sposób ewidentny tendencję do utrwalania się: jeśli między 1961 a 1964 r. ZO zaopiniowało pozytywnie 13 wniosków o przyznanie lub podwyższenie rent¹⁶², to w kolejnej „pięcioletce” (1964-1969) ZO „załatwił” 2 renty specjalne i 62 renty wyjątkowe¹⁶³. Z czasem kompetencji *quasi*-urzędowych ZBoWiD-owi przybywało. Od 1968 r. Związek wydawał swoim członkom zaświadczenia o posiadaniu uprawnień kombatanckich, dokumentu niezbędnego m.in. przy korzystaniu z usług placówek ochrony zdrowia¹⁶⁴. Wybiegając daleko poza zakres niniejszego tekstu, przypomnieć można, że w

¹⁶¹ Ale o „kartę” upominano się i później. Na zjeździe okręgowym w 1974 r. jej ustanowienie było jednym z postulatów podnoszonych tzw. terenu, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 7, VI okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn 24 III 1974 r., b.p.

¹⁶² APO ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 3, Materiały sprawozdawcze na IV okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn V 1964 r., b.p.

¹⁶³ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., Olsztyn III 1969 r., b.p.

¹⁶⁴ Ibidem.

1987 r. organy ZBoWiD otrzymały prawo dokonywania wpisów do dowodów osobistych¹⁶⁵.

Odrębnym działem w dziedzinie pomocowej była cała, poszerzająca się stopniowo, działalność w sferze ochrony zdrowia. Związek przyznawał miejsca w sanatoriach i na czasach leczniczych („profilaktycznych”)¹⁶⁶, a także oferował zwrot kosztów, dla tych spośród swoich członków, którzy takie wyjazdy załatwili sobie sami. W latach 1962-1963 z bezpłatnego leczenia i czasów sanatoryjnych skorzystały 92 osoby¹⁶⁷. W latach 1964-1969 ZO „załatwił” miejsca sanatoryjne dla 293 swoich członków¹⁶⁸.

ZBoWiD organizował również masowe badania lekarskie kombatantów¹⁶⁹ i rozdzielał wśród nich deficytowe lekarstwa z importu (oczywiście z państw „kapitalistycznych”)¹⁷⁰. W roku 1969, w siedzibie Zarządu Okręgowego powstała (bezpłatna) przychodnia tylko dla członków ZBoWiD, prowadzona zresztą przez lekarzy - zbowidowców¹⁷¹. W 1972 r. pracowało ich tam (społecznie) siedemnastu w różnych specjalizacjach. Placówka miała prawo do wystawiania zwolnień lekarskich, skierowań do sanatoriów oraz wydawania leków. Pacjenci nie musieli stać w kolejkach, co było zmartwieniem powszechnej służby zdrowia, a przyjmujący lekarze „są bardzo uprzejmi i przyjaźnie nastawieni do chorych”, co również nie było standardem gdzie indziej. Nic dziwnego, że jak raportowano „członkowie ZBoWiD z działalności przychodni przy ZO są bardzo zadowoleni”¹⁷².

Pod koniec lat '50-tych pojawiła się koncepcja „dom kombatanta”, czyli wyodrębnionej, tylko zbowidowcom

¹⁶⁵ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 VI 1987 r. zmieniające rozporządzenie ws. dokumentów stwierdzających tożsamość, Dz.U.1987.19.116.

¹⁶⁶ W pierwszej połowie lat '60-tych ZO posiadał limit 4 miejsc sanatoryjnych i 2 miejsc na czasach leczniczych w każdym miesiącu, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 3, Materiały sprawozdawcze na IV okręgowy zjazd ZBoWiD, Olsztyn V 1964 r., b.p. Następnie limit ten wzrósł do 50 miejsc rocznie, APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 39, Zadania wynikające z rozpoczynającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach ZBoWiD, Olsztyn 29 IX 1967 r., b.p.

¹⁶⁷ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 3, Zjazd wojewódzki ZBoWiD, Olsztyn 24 V 1964 r., b.p.

¹⁶⁸ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 4, Sprawozdanie z działalności na V Okręgowy zjazd ZBoWiD za okres od 01 I 1964 r. do XII 1968 r., Olsztyn III 1969 r., b.p.

¹⁶⁹ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 28 II 1963 r., k. 89-91; ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 20 X 1964 r., k. 162 - 163; ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 29 I 1965, k. 181-182.

¹⁷⁰ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 23, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 25 V 1961 r., s. 189-191; APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 25, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 26 IV 1967 r., k. 14-15; ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 27 XII 1968 r., k. 121-125.

¹⁷¹ Ibidem.

¹⁷² Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 22 I 1972 r., k. 195-199.

dedykowanej placówki opiekuńczej o profilu całodobowym. Pierwotnie myślano o lokalizacji we Fromborku, ale kiedy w 1969 r. sprawa wróciła na agendę¹⁷³, było jasne, że „Dom Rencisty ZBOWIDowca” powstanie w Olsztynie bądź jego najbliższej okolicy¹⁷⁴. Budowa ośrodka przy ul. Oficerskiej ruszyła jednak dopiero w 1975 r., a pierwsi mieszkańcy przyjęci zostali 14 kwietnia 1980 r.¹⁷⁵.

Reorganizacja Związku

Mocą uchwały ZG ZBoWiD z 3 VII 1975 r. ws. wprowadzenia dwustopniowej struktury organizacyjnej w ZBoWiD oraz realizującej ją uchwały ZO ZBoWiD Olsztyn z dnia 2 IX 1975 r. przeprowadzono kompleksową przebudowę struktury Związku w województwie olsztyńskim¹⁷⁶. Istotą reformy była konieczność dostosowania organizacji wewnętrznej ZBoWiD do nowego, dwustopniowego podziału administracyjnego państwa. Przede wszystkim zmieniono nomenklaturę ogniwa regionalnego: odąd Zarząd Okręgowy nosił nazwę Zarządu Wojewódzkiego (pełna i oficjalna nazwa: Związek Bojowników o Wolność i Demokrację – Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności Zarząd Wojewódzki w Olsztynie). Likwidacji uległy oddziały powiatowe. Ich rolę i kompetencje przejęły koła, podlegające bezpośrednio Zarządowi Wojewódzkiemu. Odąd koła posiadały zupełnie inny format – dostosowano je do granic administracyjnych szczebla podstawowego. Nowych, dużych kół w województwie olsztyńskim powstało 62, w czterech kategoriach: miejsko – gminne (20), gminne (35), miejskie w Olsztynie („Śródmieście”, „Dwudziestolecia”, „Zatorze”, „Zachód”) oraz zakładowe (przy OZOS, PKP Olsztyn oraz WSO MO Szczytno¹⁷⁷). Przebudowę struktury Związku planowano ukończyć do połowy października 1975 r. Warto wspomnieć, że w związku ze zmianą granic wojewódzkich, olsztyński ZBoWiD znacznie zmalał: ubyło ok. 4 z 14 tys. członków. Najwięcej, bo 1 897 z nich przejęła organizacja suwalska, nieco mniej (1 793) elbląska. Straty na rzecz innych

¹⁷³ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 15 XII 1969 r., k. 156-157.

¹⁷⁴ Ibidem, Posiedzenie prezydium ZO ZBoWiD, Olsztyn 22 I 1972 r., k. 195-199.

¹⁷⁵ <http://www.dps.kombatant.olsztyn.pl> [dostęp: 10 I 2015 r.]; B. Łukaszewicz, *Raptularz miejski. Olsztyn 1945-2005*, Olsztyn 2006, zapis pod data 07 V 1980 r.

¹⁷⁶ APO, ZBoWiD ZW Olsztyn, sygn. 37, b.p.

¹⁷⁷ OZOS – Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych; PKP – Polskie Koleje Państwowe, WSO MO – Wyższa Szkoła Oficerska Milicji Obywatelskiej [tu:] w Szczytnie.

struktur wojewódzkich były znacznie mniejsze: Toruń – 361, Ciechanów – 340, Ostrołęka – 179¹⁷⁸.

W historii Związku Bojowników o Wolność i Demokrację od momentu jego powołania we wrześniu 1949 r. do chwili reorganizacji struktur dokonanej w 1975 r. wyodrębnić można trzy różne okresy. Pierwszy z nich, zakończony jesienią 1956 r., zdominowany został przez tendencje unifikacyjne; charakteryzował się postępującym ubezwłasnowolnieniem organizacji kombatanckiej (czego przejawem było samo powstanie ZBoWiD), aż do jej likwidacji włącznie. Stowarzyszenie weteranów, ściśle kontrolowane i nadzorowane przez władze państwowe (administracyjne i polityczne), służyło wyłącznie jako instrument propagowania przesłań werbalizowanych przez rządzących. W sferze polityki członkowskiej, ZBoWiD realizował strategię ekskluzywną, tj. opartą na eliminowaniu z własnych szeregów osób, które nie były entuzjastami partii rządzącej, bądź za takie były przez owych rządzących postrzegane. W warstwie ideologicznej prymat przyznano figurze „bojownika”, tj. postaci poświęcającej życie wartościom rewolucyjnym (społecznym). Tradycyjne pojęcie „weterana”, kojarzone z żołnierzem walczącym o sprawę narodu (ojczyzny) zepchnięto na daleki plan, czy wręcz – (symbolicznie) unieważniono.

W październiku 1956 r., na fali rewolty która ogarnęła cały kraj, w środowisku kombatanatów rozpoczął się proces zasadniczych przewartościowań. W sferze organizacyjnej okres 2-3 następujących lat oznaczał nade wszystko chaos, z którego stopniowo wyłaniała się struktura odbudowywanego ogniowo po ogniu Związku. W województwie olsztyńskim do wewnętrznej stabilizacji stowarzyszenia przyczyniła się miejscowa organizacja PZPR. Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego jesienią 1958 r. wypracowała program działania i zasady funkcjonowania ZBoWiD. Zasadniczo interwencja Partii polegała na skierowaniu w szeregi Związku własnych członków. Ludzie PZPR mieli stanowić kręgosłup organizacji kombatanckiej oraz zapewnić nad nią skuteczny nadzór polityczny i organizacyjny. Rok 1959 r. uważa się za początek stabilizacji organizacyjnej ZBoWiD. W warstwie „przesłaniowej” rosła popularność idei martyrologiczno – narodowych oraz też o powszechności oporu Polaków wobec niemieckiego najeźdźcy, przyniosła najpóźniej w 1964 r. („kongres

¹⁷⁸ Ibidem.

pojednania”) narodziny koncepcji, zgodnie z którą formuła Związku obejmować miała wszystkich uczestników wszelkich walk „narodowowyzwoleńczych”, o ile akceptują oni rzeczywistość ustrojową PRL. Jednocześnie, po roku 1956 kombatantom przywrócono możliwość artykułowania własnych postulatów. Rządzący byli też skłonni realizować niektóre z nich. W zamian za coraz liczniej przyznawane przywileje natury materialnej bądź symbolicznej, ZBoWiD - pozostający jedyną legalną organizacją kombatantów - oferował władzy nieustające i bezwarunkowe poparcie. Tak powstał swoisty kontrakt pomiędzy weteranami a aparatem władzy. Kontrakt który przetrwał do końca PRL.

*

Summary

Society of Fighters for Freedom and Democracy on Warmia and Mazury in the years 1949-1975. Outline of history

Society of Fighters for Freedom and Democracy was formed in 1949 as a merger of almost all previously existing veterans' associations. At the regional level, the most important element of the Association was the regional board and the superordinate bodies were poviante boards and clubs. Within the Regional Board there were merit-based commissions (e.g. verification, propaganda, health, medals, social), and after 1956 - also the so-called social group commissions (e.g. political prisoners, participants of revolution fights, fighters for the independence of Warmia and Mazury). In the years 1949-1956, the Association was in fact only a tool of political indoctrination and was strictly governed by political authorities that aimed at liquidating the Association. After 1956, the Association became totally independent and the veterans were given a limited possibility of postulating, mainly in social matters. The condition for being a member of the Association was loyalty towards the communist state.

**

Keywords: Olsztyn, Warmia and Mazury, Region of Olsztyn, war veterans, war veterans' associations

Słowa kluczowe: Olsztyn, Warmia i Mazury, województwo olsztyńskie, kombatanci, związki kombatantów

Mariusz Tomasz Korejwo – ur. w 1973 r. w Olsztynie, absolwent Uniwersytetu Gdańskiego, doktor nauk historycznych, pracownik Archiwum Państwowego w Olsztynie. Autor ponad 50 publikacji naukowych i popularno-naukowych z zakresu historii najnowszej i archiwistyki oraz ponad 100 publikacji o innym charakterze, w tym książek: *Archiwum Państwowe w Olsztynie. Informator o zasobie*, Warszawa 2007 r.; *PZPR na Warmii i Mazurach 1948-1990. struktury, organizacja, ludzie. Oddziaływanie na zinstytucjonalizowane formy życia społecznego*, Olsztyn 2011 r. i 2013 r. Publikował m.in. w nast. periodykach: „Mrągowskie Studia Humanistyczne”, „Echa przeszłości”, „Komunikaty Mazursko – Warmińskie”, „Archiwista Polski”, „Debata”, „Komunizm. System – Ludzie – Dokumentacja”.